

Natalia Patratskaya

SZMARAGDOWY MAGIK

Proza po polsku

Natalia Patratskaya

Szmaragdowy magik. Proza po polsku

«Издательские решения»

Patraskaya N.

Szmaragdowy magik. Proza po polsku / N. Patraskaya —
«Издательские решения»,

ISBN 978-5-44-937478-3

Marina i mistrzowie szybko dotarli do mieszkania Martina. Panie zaproponowały Lizce Zelenaya takie usługi, które zdjęła z łóżka w tym czasie, a Marina zabrała ją do salonu piękności na około cztery godziny. Marina przyjechała do Martina z dużą ilością produktów. Gdy golił się i zmieniał ubrania, ustawiła stół na kółkach, obok którego stał już czysty i uroczy młody człowiek.

ISBN 978-5-44-937478-3

© Patraskaya N.
© Издательские решения

Содержание

Rozdział 1	6
Rozdział 2	13
Rozdział 3	21
Rozdział 4	29
Rozdział 5	37
Rozdział 6	45
Конец ознакомительного фрагмента.	46

Szmaragdowy magik Proza po polsku

Natalia Patraskaya

© Natalia Patraskaya, 2018

ISBN 978-5-4493-7478-3

Książka powstała w inteligentnym systemie wydawniczym Ridero

Rozdział 1

Miasto, składające się z małych domów, ukryło się wśród ogromnych drzew, które były tak wielkie, że ich korona znalazła się na niebie. Wszystkie próby rozpoznania, gdzie się kończy, do niczego nie prowadzą. Marina przypomniała sobie, że jej znajomi z instytutu napomknęli o istnieniu ogromnych, prostych, wspaniałych drzew, ale nie mogła sobie nawet wyobrazić, że drzewa mogą odejść z zakrętami gałęzi bezpośrednio na niebie, na którym chmury niewiele chodzą.

Obserwując, spuściła wzrok na poziom domów. Były to budynki o wysokości nie większej niż trzy piętra, ozdobione dużymi zaokrąglonymi kamieniami. Robiło się ciemno. Na domach były zapalone tablice z nazwą «Dzielnica Octopus». Myślała, że korony drzew mogą być tu ośmiornicą, ponieważ usłyszała szelest liści wychodzących z góry, ale nie usłyszała ani nie usłyszała szumu fal oceanu.

Jak dotarła do tej ciepłej dzielnicy, absolutnie nie pamiętała i dlatego nie mogła sobie wyobrazić, gdzie spać i gdzie się udać. Ponownie spojrzała na proste pnie drzew i postanowiła pójść w kierunku, w którym nie były. Szła, spotykając ludzi tylko z wzrostu koszykówki, gdzieś z wysokości dwóch metrów. Ona sama wydawała się miniaturowa w kraju olbrzymów – ludzi i drzew.

Marina spojrzała na trawniki, zarośnięte krzewami z dużymi kwiatami. Mieszkała tam, gdzie wierzchołki drzew były widoczne z okna, a ich dzielnica nosiła nazwę «Smaragd». Dziewczyna się obudziła.

Marina знала jej niepokonany charakter i niezliczone pragnienia. Wkrótce usiadła na biurku z czarnego komputera i zachwyciła się dziwnym pomysłem, jak zostać boginią. Dlaczego tego potrzebowała – nie wiedziała, ale naprawdę chciała zostać jedynym i wszechmocnym Smaragdem w swojej dzielnicy. Nigdy nie miała władzy nad ludźmi, ale miała białą, czarną wizytówkę z jasnymi literami, na której stało jej imię i telefon z faksem, który wysyłał widoczne teksty i obrazy. Pomyślała o tym, jak zostać wróżką wywodzącą się z lokomotywy parowej.

Podrapała podbródek zgiętym palcem, jakby mózg był w szczękach, i spojrzał z namysłem na błękitne niebo, nad którym unosiły się białe chmury. Na horyzoncie nie było nic nowego, ale chciała usiedzieć przy życiu na białej chmurze i zwiśać nogami w lakierowanych butach. Jakże bzdury przychodzą na myśl! Marina podrapała się w ucho, ponieważ ucho w mózgu jest bliżej niż podbródek. Następnie ręka sięgnęła do czoła i do nosa, w których nigdy nie było mózgu. I potrzebowała mózgow, by wymyślić jakiś pomysł: jak zostać grafitową boginią! Tak prosty! W tym momencie po prostu poczuła fizycznie, że została porwana przez kark i doprowadzona do sufitu pokoju.

Słowa zagrzmiwały w powietrzu:

– Jestem Bogiem, a ty jesteś nikim!

Marina obudziła się na podłodze. W pokoju nikogo nie było, absolutnie nikt. Okna i drzwi były zamknięte. Stała się przygnębiona. Przypomniała sobie powiedzenie: jeśli chcesz dużo, dostajesz trochę. Dziewczyna potarła posiniaczone ciało. Chciała, żeby jej ciało nie ucierpiało z powodu upadku z sufitu na podłogę. I ciało przestało boleć. Westchnęła, podniosła się z podłogi, powoli sięgnęła krzesła, ale nie usiadła na nim. Obejrzała się: nie było tronu i sług dla nowo stworzonej wróżki. Wygaszacz ekranu pojawił się na komputerze.

Zapukały do drzwi i wykrzyczały jej imię. Ktoś próbował wepchnąć klucz do dziurki od klucza, ale drzwi były mocno zamknięte od zewnętrznego wtargnięcia. Wróżka o imieniu Marina utrzymywała królewskie milczenie. Z boleśnie wyczuwanymi palcami spojrzała na nie: jej paznokcie urosły jej na palcach i wygięły się w ślicznej spirali. Głowa była zaczesana, a proste kosmyki włosów zaczęły opadać na ramiona. Podniosła się na nogi. Ciemne loki paznokci wystawały z sandałów. Ubrania pękały w szwach, piersi wyrastały mi przed oczami.

Marina spojrzała na siebie w lustrze: jej oczy były ciemne, jej ubranie poszarpane na opalonym ciele.

– Ah! Och! I – i – i! – Marina wrzasnęła donośnym głosem.

Po drugiej stronie drzwi ludzie oszaleli z okrzyków, razem przycisnęli drewniane drzwi i znokautowali je. Pracownicy i sportowcy z siłowni wpadli do pokoju. Widząc wróżki, padły na kolana na podłodze przed sobą, jakby ktoś przewrócił ich nogi.

– O Boże! – krzyknęła Marina.

– Dziewczyno, chciałaś być boginią? Więc bądź nią! I idę na wakacje. Nie jestem niewolnikiem do pracy przez wieki bez wakacji! Jestem zmęczony. Ciężko pracuj, bogini! – nadszedł głos Boga z góry.

Ludzie leżący na podłodze skurczyli się ze strachu i zaczęli czołgać z pokoju na kolanach. Ich oczy wędrowały po sylwetce Mariny.

– Gdzie się czołgasz? – spytała przerażona Marina. – Będziecie moimi apostołami!

«Tak jak mówisz, jesteś naszą caratą» – powiedziała wszechobecna nimfa, odezwała się szybciej niż ktokolwiek inny.

Oczywiście, nikt nie uważał Mariny za wróżkę, ale zaczęły ją kapać z innymi tytułami od stóp do głów. Interesujący fakt, ale ludzie byli jej posłuszni! Poprosiła o sypialnię z czarno-białymi paskami. Pragnęła potraw ozdobionych białymi i czarnymi perłami. Jej życzenia szybko zostały spełnione przez domowych sług.

Drugiego dnia Marina zażądała zebrania zwierząt, pomalowania ich skór w kolorze grafitu lub prostego ołówka i umieszczenia ich w białych komórkach. Wszystkie odcienie czerni weszły w użycie wśród tych, którzy pokornie uwierzyli w nową świątynię – boginię.

Trzeciego dnia Marina była zmęczona grą bogini. Miała już dość własnego ciała, chciała być dawną dziewczyną, a nawet boginią! Ale Bóg wyjechał na wakacje i nie powiedział, ile dni lub wieków go nie było. Marina zaczęła rozdzierać nowe myśli, chciała kontroli nad wszystkimi ludźmi na planecie, a nie tylko nad kolegami z klasy! I nie więcej i nie mniej! Ponad wszystko!

Jak Bóg rządzi wszystkimi ludźmi? A potem przypomniła sobie, że istnieją różne religie, co oznacza, że nie będzie musiała podążać za wszystkimi ludźmi, ale tylko z ortodoksami. Westchnęła z ulgą! Przez całe życie dowodził tylko sobą, a tu trzeba rządzić wszystkimi! Nie, ona w zasadzie nie chciała być boginią! Bóg odpoczywał przez trzy dni – i mógł wrócić do pracy! Zmęczony marina. Och, zmęczony!

Zwierzęta z niecodziennego kolorowania stały się złem. Nad otoczeniem unosił się zwierzęcy ryk. Zielone psy szczekały. Marina spojrzała na siebie i ryknęła zgodnie z bestiami.

Nimfa Igorevna weszła do pokoju:

– Co zamawiasz, Wasza Wysokość?

– Jestem wróżką! Jestem prawie boginią!

– Przepraszam, Marina, ale na ziemskich pozycjach nie ma tytułu «bogini», ale jest król, księżniczka, prezydent.

– Nimfie, nie możesz się z tobą kłócić. Więc daj mi radę, jak podążać za całą ludzkością?

– Dlaczego tego potrzebujesz? Nadzór to bardzo żmudna praca. A potem, na mapie geograficznej, Królestwo Smaragdów – państwo nie jest widoczne. Rozumiem, że jesteś boginią, nie postrzegam tego, ale poddaję się!

– Bądź mężczyzną, Nimfie I. Oddaj mi stary wygląd!

– Marina, odetnij paznokcie, odśwież włosy...

Nimf Igorevna nie zdążyła dokończyć mówienia, kiedy trzy osoby wpadły do pokoju. Opadli na podłogę i wyciągnęli długi ekran do przystani, którą nosili.

– To jest ekran do monitorowania ludzkości! – Powiedział średnio trzy osoby o imieniu Władimir, który poprowadził lekcję cybernetyki w szkole.

– Tutaj wszystko się kończy! Dlaczego ekran panoramiczny? – zapytała majestatycznie Marina.

– Ten ekran służy do monitorowania całych regionów. Dostaniesz płaską mapę świata, uchwyty będą umieszczone na niej, aby poruszać się po mapie, a ekran będzie odzwierciedlał rzeczywistość – odpowiedział młody człowiek z pozorowaną służalczością.

Karta z przełącznikami została włożona do pokoju i zainstalowano ekran.

«Wszystko jest dobrze», powiedziała Marina, «ale jak będę kontrolować dusze ludzi?»

– Marina, czy trzeba panować nad duszami ludzi? – Nimf Igorevna zapytała sarkastycznie, odsuwając się od ruchów ludzi wyposażonych w sprzęt do nadzoru. – Patrzysz na ekran i to wystarczy.

– Co masz na myśli dość?! – warknęła Marina.

«Oznacza to nawet, że Bóg działa sam, a ciemności podwładnych spełniają kaprysy» – kontynuowała nauczanie Nimfy Igorevna.

«Marina, ja, jako starszy przyjaciel, chcę powiedzieć słowo», powiedział przystojny Włodzimierz.

– Włodzimierzu, czy powiesz mi coś na tydzień lub na miesiąc? – Marina uśmiechnęła się z zadowoleniem.

– Istnieje sposób na podążanie za duszami ludzi. Czy ci zależy? Dusza to prysznic, durszlak – powiedział nerwowo Vladimir, pochylając palce nad jego dłonią.

– W skrócie, Władimir! Rozmawiaj w interesach! – Marina podniosła głos.

– Krótko mówiąc, nigdzie! Musisz wziąć światłowod, zrobić z niego bukiet. Z jednej strony będziecie patrzeć przez szkło powiększające na wyjściach włókien, a wasze oczy przenikają dusze wielu ludzi. W ciągu dnia całkowicie badasz cały region, a pogłoska wśród ludności rozprzestrzeni się, że bogini widzi wszystko.

– Posłuchaj, a ja cię lubię! Powołam was jako mojego pierwszego apostoła.

– Zawsze chętnie służę bogom, ale w wolnym czasie, którego nie mam, nie mogę być apostołem.

– Chatter! Zrób prysznic dla duszy światłowodów i podłącz go do ekranu! – zawołała z radością Marina i wyciągnęła się w fotelu we wszystkich kierunkach.

Vladimir spojrzał na Marinę, siedzącą na krześle, jego oczy rozbliły chytrze i powiedział:

– Wasza Wysokość, jesteście naszą boginią! Jest jedna delikatna prośba: konieczne jest usunięcie wszystkich detektywów ze wszystkich książek.

– Co w nich pozostanie? Kto będzie walczył o sprawiedliwość? Kto będzie chronił reputację prawa?

– Proszę o usunięcie detektywów z książek, ale nie z życia!

– A jak poprawimy książki pisarzy, którzy udali się do innego świata? Gdzie zabieramy autorów, jeśli nie są na świecie? – spytała Marina.

– Konieczne jest ustanowienie prawa, dzięki któremu wszyscy bohaterowie książek będą żyli do końca książki.

– To niemożliwe! Kto za mną tęsknił?

– Sam to zrobiłem – powiedział Vladimir i wyszedł przez mur.

– A dlaczego uciekł? – Marina odwróciła się do Nimfy Igorevne. – Mógłbym i nadal ze mną rozmawiać. Ma ciekawą ofertę i dotyczy prysznica. Daj mi książkę ze stołu, czy osobiście to przeczytałeś? Czy są w nim żywe postacie? Dlaczego w książce jest diament? Czy on jest odpowiedzialny za dusze ludzi lub ich psychologiczną postawę?

– Marina, umiłowany bohater głównej postaci umiera w książce.

– To jest złe! Jeśli jest kochanym, to jest mężczyzną. A mężczyźni to Adams i są potrzebni do stworzenia klanu. I czy istnieje możliwość ożywienia ukochanej osoby smutnej bohaterki?

«Ma traumę», powiedziała Nimf Igorevna, przeglądając książkę. – Jako człowiek jest mężczyzną, ale jako myśliciel – umarł.

– Ale jeśli mózg jest martwy, to osoba jest uważana za martwą. Powiedz mi o duszy, gdzie jest jego dusza? Książka mówi, gdzie jest jego dusza? Przefaksujemy jego duszę i przywrócimy go jako bohatera serii.

– Wtedy będzie żywym trupem! – wykrzyknęła Nimfijka Igorevna z okrągłymi oczami z zaskoczenia.

– Teraz nie o to chodzi. Czy możemy obejść się bez detektywów w tej książce? – Marina zapytała z zainteresowaniem.

– Co powinniśmy zrobić? Ożywić wszystkich bohaterów i usunąć wszystkich detektywów? A jeśli dojdzie do kradzieży diamentów, konieczne będzie przeprowadzenie detektywa.

– Wchodzimy do książki jako sprzątacze dusz bohaterów.

Przy takiej ofercie kobieta tylko pokręciła głową.

Bóg spojrział w dół z nieba na boginię i pobłogosławił ją za dobry uczynek:

– Marina, będziesz boginią.

Ale wydawało jej się, że część jej nowej siły poszła na jej młodego mężczyznę lub bliźniaka. W tym samym momencie Marina stała się zwykłą osobą zewnętrzną, ale pozostała w zielonym płaszczu przeciwdeszczowym, w jednej ręce miała złoty pas, a z drugiej strony pojawiła się magiczna różdżka, która delikatnie mieniła się czarnymi odcieniami. Marina mogła więc być boginią i dokonywać małych cudów na sicie życia.

Vladimir był pełen współczucia dla tak niezwyklej osoby, która okazała się być Marina. Ludzie śmiali się z niej i poważnie traktował jej pragnienie bycia boginią. Ta szczupła dziewczyna promieniowała poważną energią i posiadaną siłą woli, której nie każdy człowiek ma.

Na dworze świeciło słońce, jakby nie świeciło dawno temu: jasne i bez oznak chmur. Smaragdowa dzielnica skąpana była w suchym klimacie, który przypadkowo zerknął w te miejsca i pozostał taki. Młody człowiek na biurku znalazł zielony kawałek nieznanego materiału, na ranie był biały. Automatycznie włożył go do ust, a kawałek po chwili stał się miękki. Teraz młody człowiek siedział i żuł dziwną substancję. Spojrzął na dziewczynę. Potrząsnęła ogromnymi rzęsami, które mogły utrzymać się na zapalniczkach lub drobnym przedmiocie. Jej okrągła twarz w ciemnych włosach emanowała falami niewinności. Była cudem równie dobrym, więc była szczytem pożądliwości Olega. On topił się na jej widok.

Siedzieli przy tym samym biurku i emanowali nawzajem wzajemną czułością i miłością. Marina i Oleg nie rozmawiali wiele, nie zwracali uwagi na siebie, byli uważani za dobrych uczniów i nikomu nie przeszkadzali. Oleg, elastyczny facet o ostrych ramionach i wąskiej talii, zahipnotyzował Marina swoim wyglądem. Była szczęśliwa, że siedzi w pobliżu. Wiedziała, że psy stają się dorosłe w ciągu roku, a ona szesnaście razy więcej, ale nikt nie uważał jej dorosłej za jej uroczą dziecinną twarz.

Czasami Lisa, koleżanka z klasy, oświadczyła Olega, ale związek między nimi był głównie zabawny.

Marina uwielbiała kreskówkę o krowie z długimi rzęsami, wydawało jej się, że była krową w poprzednim życiu, chociaż zawsze mieszkała daleko od wioski. Dziewczyna rzadko była zabierana do dachy, częściej spoczywała w południowych miastach. Miała małą pierś, przypominającą wymię krowy bez żadnych wkładek.

Oleg wolał oglądać filmy o pajaku. Wyobraził sobie siebie jako nadczłowieka w płaszczu przeciwdeszczowym, latającym między domami. Krótko mówiąc, w marzeniach zakochanych nie było nic wspólnego, ale nie przeszkadzało im to na razie cieszyć się komunikacją ze sobą w życiu. W Olegu zapanowało niezbadane pragnienie, jego pragnieniem jest latanie wokół Mariny na skrzydłach miłości w płaszczu przeciwdeszczowym, nieodpartej dla żadnej dziewczyny. Te pragnienia coraz bardziej go rozpraszały, a dziewczyna wciąż patrzyła na niego czystym wzrokiem beztrudnej krowy. Drżał na dotyk jej dłoni, był wyczerpany, ale nie mógł zrozumieć, dlaczego.

Marina została nagle przeszywana ostrym uczuciem, nieznanym, niespokojnym i wołającym. Nagle odwróciła twarz do Olega. Popatrzył na nią. To była ostatnia lekcja. Opuścili szkołę razem.

Może zadrżał pierwszy liść. Ciepłe powietrze odorzone pikantnymi zapachami delikatnej zieleni. Trawa była delikatnie zielona.

Marina ściągnęła kilka źdźbeł trawy i włożyła je do ust.

– Och, jak pyszne! Oleg, spróbuj zielonej trawy!

– Tutaj psy chodzą, a ty bierzesz trawę do ust!

«Dobrze, spróbuję liścia», a ona wyrwała kilka liści z drzewa i wziął je do ust.

– Jesteś taki głodny? Kupmy hamburgery w kiosku.

– co ty? Zieloni są smaczniejsze! – powiedziała Marina i wypluła niedostrzegalnie zielenie z ust.

Poszli do parku, kupili lody i ruszyli alejką. Marina rzuciła lody, które zabrały bezpańskiego psa. Wyrwała wysokie źdźbło trawy i zaczęła go żuć.

– Rozumiem, że nie masz wystarczającej ilości witamin. Są liście mniszka lekarskiego, jedzcie – powiedział śmiejąc się Oleg, próbując trzymać ją za rękę z zieloną trawą w dłoni.

Marina wstała na czworakach, wyrywając mu rękę, a jego oczy zaczęły zamieniać się w krowy lub kobiece cielaki. Chciała tylko uszczypnąć młodą zieloną trawę.

Oleg odetchnął głęboko, chciał wspiąć się na drzewo lub polecieć na niego. Rzucił szkolny plecak na ziemię i wspiął się na drzewo. Widok z drzewa był odurzający. Spojrzał na krowę. Wciąż jadła trawę. Krowy urosły rogi przez włosy. Dżinsy rozciągnęły się i były gotowe do wybuchu w każdej chwili, ale miały mocne szwy. Marina stała na czworakach jak prawdziwa Burenka i nic w niej nie przypominało dziewczyny.

Oleg był obok niej, naprawdę chciał być młodym bykiem! Był gotowy, by na niego wskoczyć, znał dobrze psy i wiedział o krowach. Już postawił stopę na kłębie młodej Burenka, ale coś go podniosło. Facet był zaskoczony, gdy znalazł go na swoim płaszczu, unosząc go ponad ziemię. Oleg chciał jeździć na nartach, śmiertelnie chciał być bykiem, ale jego skrzydła trzymały go ponad buszem, nie pozwalając mu się zbliżyć.

Burenka podniosła głowę do Olega: był przystojny w płaszczu przeciwdeszczowym. Marina chciała zostać dziewczyną, miała dość bycia krową! Z trudem usiłowała stanąć na tylnych nogach, ale jej przednie kopyta tylko trochę spadły z ziemi i znów opadły na ziemię. Trawa nie wspięła się do gardła!

Oleg poleciał na drzewo, zdjął płaszcz przeciwdeszczowy i zszedł na ziemię. Podszedł do krowy, która miała łzy w oczach i pocałowała ją. I, och, cud świata!

Marina zaczęła przekształcać się w zwykłą dziewczynę. Po prostu przytulili się. Uczniowie chętnie powrócili do normalności. Wargi Mariny były zielone od trawy, ale śmiała się radośnie i nerwowo. I pocałował jej zielone usta. Czuli się tak dobrze, że przy niej śpiewał słowik. Jego magiczne tryle drgały echem w młodych sercach. Usiedli na ławce.

– Co to było? – spytał Oleg.

«Nie wiem, to pierwszy raz ze mną», odpowiedziała Marina, «wciąż się boję.

– Trzeba myśleć. Przejdź przez tę transformację! Co czułeś, gdy byłeś krową?

– Nic, jak trawa i wszystko.

– Nie chciałeś byka?

– Zdecydowanie chciałem czegoś, ale co dokładnie – nie mogłem zrozumieć. I poleciałeś na płaszcz przeciwdeszczowy i był niezwykle piękny.

– I zastanawiałem się, jak cię pokonać, ale moje skrzydła nie pozwoliły mi się zbliżyć. Nie, nie chcę latać i polegać na pragnieniach skrzydeł lub dziwnego mózgu.

– I nie chcę być kimś więcej niż krową!

– A chciałeś?

– Tak. Zawsze miałem burenka z rzęsami z kreskówki na moich oczach.

– Racja, wyglądasz jak ona.

«A chciałeś być spidermanem?» Wszystko jest z tobą jasne. Chcemy być ludźmi! Jesteś taka piękna i bez płaszcza przeciwdeszczowego!

– A ty jesteś taki piękny!

Marina i Oleg powoli przeszli alejką, po czym wrócili po swoje torby i biegli ku swojej miłości. Teraz w szkole zaczęli mówić, że Oleg i Marina są parą, ale wcześniej byli zwykłymi koleżankami z klasy. Nie jest jasne, jak uczniowie rozumieją miłość od pierwszego wejrzenia? W końcu oni sami tego nie przeoczyli!

Oczy Olega i Mariny zaczęły świecić na widok siebie, już знаły ich sekretne transformacje. Nie, nie wierzyli w transformację i bajeczność swoich osobowości, starali się o nich zapomnieć.

Zbliżał się ostatni dzwonek w szkole, trzeba było się uczyć, a miłość wyszła na dalszy plan. Ostatni dzień szkolny był deszczowy i zimny. Dzieci w wieku szkolnym ustawiły się na ulicy. Przeszył je zimny wiatr. Dzieci w wieku szkolnym, nauczyciele i rodzice liczyli na ciepłą pogodę, każdy chciał coś znieść. Pierwsi równiarki po prostu zamarli z rodzicami. Pierwsza klasa odpadła z ostatniej klasy. Ta ostatnia klasa wyglądała na bardzo rozdrobnioną pod względem wzrostu i grubości uczniów ostatniego dnia szkoły.

Reżyserka z włosami rozczochranymi przez wiatr powiedziała pożegnalną mowę, podsumowując następującymi słowami:

– Najważniejsze w życiu jest znaleźć źródło pozytywnych emocji i sprawić, aby ciało i narządy wewnętrzne działały, tak aby nie grzechotały i nie stękały z lenistwa.

Od młodszych i starszych uczniów uczyniły aktywistów głośnymi głosami. W tej uroczystej części zamrożenia skończyła się. Zamarznęte dzieci poszły tam, gdzie powinny być: kto jest na wakacjach i kto przygotowuje się na bal. Marina i Oleg poszli do szkoły, gdzie zostali poinformowani o harmonogramie egzaminów i jeszcze raz omówili plan na przyjęcie z okazji ukończenia szkoły.

W niedzielę rano Marina siedziała w domu, próbując wyrazić cierpienie podczas poszukiwań strun. Grając trochę, dziewczyna rzuciła gitarę na krzesło, jej nowa melodia nie działała dzisiaj. Sześćciostrunowa gitara zagrzechotała. Czyste dźwięki zniknęły, jakby nigdy nie istniały.

Tak, matka, zaglądając do pokoju, zapytała:

– Marina, kiedy dziś napełnisz łóżko?

– Nigdy! – Marina krzyknęła i położyła się twarzą do dołu.

Matka westchnęła ogłuszająco.

Na gitarze struny drżały żałośnie.

Drzwi się zatrzęsnęły.

Marina została sama w pokoju, nie licząc gitary leżącej na krześle. Oleg ją rzucił! Łkała żałośnie, łkając przez tydzień. Marina była przykro z samej siebie, tak szczupła!

Uniosła się na łokciach, wyjrzała przez okno, zobaczyła szare niebo i znów uderzyła się twarzą w poduszkę – dziewczynę. Potem podskoczyła gwałtownie – prosta myśl uderzyła ją, że jej ukochany Oleg poszedł do jej przyjaciela! Oczywiście rzucił ją tak szczupłą i szczupłą! Łzy urazy natychmiast wyschły, pojawił się niezrozumiały uśmiech, wędrowała po twarzy Mariny, jakby myślała o zabawnym dowcipie.

Oleg rzeczywiście miał własne problemy: jego rodzice się rozwiedli. Wybrał ojca. Jego matka dwa lata temu porzuciła go na rzecz ojca, a teraz wymieniali się apartamentami i wychodzili. W ogóle nie dbał o Marina, uczył się nowego mieszkania, nowej dzielnicy, nowego życia. W domu panował męski porządek – albo bałagan po przeprowadzce, który był dla niego absolutnie obojętny.

Idealny porządek był w domu Mariny, można było pomyśleć, że kurz w ogóle nie istnieje, zawsze i wszystko w mieszkaniu świeciło! Rozkaz w mieszkaniu został wykonany przez matkę i babcię, która nie widziała niczego bez okularów, ale uznała to za fakt, że gitara żyje na krześle.

Marina podniosła gitarę, przesunęła dłonią po strunach, przewracając akordy i zawołała:

«Dlaczego nie mam strony, która by zrobiła to łóżko!»

Gitara wyrwała się z rąk, zaczęła i zmieniła się w Olega lub bardzo podobnego gościa.

- Strona gitarowa! – oddychała dziewczyna.
- Tak, jestem twoją stroną, pani Marina! Co chcesz robić?
- Łóżko do wypełnienia.
- Tak, proszę pani!

Strona gitarowa w mgnieniu oka zrobiła łóżko i zamieniła się w gitarę.

Matka weszła do pokoju:

- Marina, jak udało ci się zrobić łóżko na sznurku?
- Tak się stało.

«Dobra robota» – powiedziała mama i wyszła z pokoju.

Drzwi się zamknęły. Marina została sama w pokoju. Szczęśliwie klasnęła w dłonie i spojrzała zaskoczona na krzesło: był tam prototyp Olega.

– Słucham, madam! – wykrzyknął facet z krzesła.

– Nie, to nie wystarczy! «Mieszkam sam w tym pokoju, a teraz wciąż jesteś na mnie zmuszony,» marudziła niezadowolona Marina.

– Dzwoniłeś do mnie, madam! Klaskałeś w dłonie i wydawało mi się, że wypełniasz twoje zadania.

– Nie mam dla ciebie zadań! Z twojego powodu nie mam teraz gitary. A ty wzięłeś krzesło, Mr. Guitar Page, lub kim tam jesteś! Szybko powiedziała obrażona dziewczyna.

– Jestem Alexashka Peony. Przyjąłem obraz faceta, którego ty, pani, tak, że już nie płaczesz – powiedział rycerz z nutą moralną w głosie.

«Już nie płaczę, możesz wyjść na swoją gitarę, a ja posłucham melodii na komputerze» – odpowiedziała Marina i włączyła komputer.

Rozdział 2

Drzwi nagle otworzyły się w pokoju. Na progu stał ojciec o szalonych oczach. Widząc gościa w pokoju, wykrzyknął:

– Marina, dlaczego Oleg mieszka w moim domu? Eh?! – ojciec ryknął i zaczął wyciągać pas z szafy na korytarzu.

– Tato, to nie jest Oleg, to jest gitara!

– Gdzie jest gitara? Siedział tu z tobą! To prawda, gitara na krześle. Co mi się wydawało?

– Tato, pomyślałeś.

Na progu pojawiła się matka:

– Jaki jest hałas?

– Mamo, tata zdecydował, że zobaczył Olega na krześle, ale jest gitara!

– Ojcie, już dwukrotnie byłem w pokoju, Oleg nie było. Mówiłem ci, nie pij na pusty żołądek, śniadanie jest gotowe.

– Jestem pijany? Tak, dzisiaj nie piłem!

«Nie, ojcie, jesteś dziś pijany» – powiedziała matka.

– Czym dzisiaj jesteś przeciwko mnie, a rano zadzwonił Oleg?! – powiedział obrażony ojciec i poszedł do kuchni.

Marina wyszła z pokoju i poszedł do kuchni. Usłyszawszy dzwonek do drzwi, odwróciła się do drzwi. Na progu stała nieostrożna przyjaciółka, Lisa, pomalowana blondynką.

– Marina, cześć! Czy mogę grać na gitarze? Matka powiedziała, że nie kupi mi gitary, dopóki nie nauczę się trochę grać – powiedziała wesoło Lisa.

– Lisa, zdejmij ubranie i idź do pokoju, będę teraz jadł i przychodził.

Tylko Marina usiadła przy stole na kolację, kiedy usłyszała krzyk z jej pokoju. Rzuciła łyżeczkę i pobiegła do pokoju. Otwierając drzwi, roześmiała się: Alexashka leżała na kolanach Lisy, a palcami trafiła gdzieś w okolice jego pępka. Marina zamknęła drzwi do pokoju i wróciła do kuchni.

Ojciec, patrząc na swoją córkę, zapytał:

– Marina, kto to krzyczy w twoim pokoju?

– Lisa gra na gitarze.

– Nie mam halucynacji. Przepraszam, córko, ale nie słyszę dźwięku gitary!

«I nie usłyszysz» warknęła Marina, odgryzając kanapkę.

«Doprowadzasz mnie do szału» – powiedział ojciec, niezadowolony i urażony.

Lisa próbowała zrzucić Olega z kolan:

– Oleg, skąd przyszedłeś tutaj? Czy coś mi umknęło?

– A ja nie jestem Olegem, jestem Aleksashką ze szkoły cyrkowej!

– Co ty, bracie Oleg? Ale wziąłem gitarę i skąd pochodzisz?

– Jestem gitarą!

– Nie wypełniaj! Powiedz mi, gdzie jest gitara? Pozwolili mi odejść na pół godziny, a ty spędzasz czas.

Lisa nie mogła zrozumieć, że to nie był Oleg, ale Alexashka, takie cuda nie pasowały jej do głowy.

Marina wróciła do pokoju i szczelnie zamknęła za sobą drzwi.

– Liza, dlaczego zabrałeś ze sobą Olega? – spytała Marina.

– Dlaczego prześladujesz?! Przyjacielu, zadzwonił! Oleg jest mój, a on siedzi w twoim domu! – zawołała Lisa.

– Jeśli Oleg jest twoim chłopakiem, jakie pytania? Liza, gdzie ukryłeś gitarę? Przyszedłeś grać na gitarze i nie grasz?

– Gdzie jest twoja gitara? Tutaj Alexashka, nie Oleg!

– Więc Przyniosłeś mi więc również Alexashkę? – asertywnie zapytała Marina.

– Cóż, ty! Pójdę do domu! – Lisa się wkurzyła.

«Zgub się» – powiedział głos Alexashki.

– Dlaczego mnie doprowadzasz! – Lisa wybuchnęła i wyskoczyła z pokoju, po czym wróciła. Chciała coś powiedzieć, ale kiedy zobaczyła gitarę na krześle, otworzyła usta w taki sposób, a potem wypuściła powietrze: «Jesteś chciwy, Marina, odszedłem – i pojawiła się gitara!»

Marina spojrzała na przyjaciółkę, odprowadziła ją do drzwi, wzięła gitarę w dłoń, włożyła do szafy i spokojnie podeszła do komputera. Tylko dziewczyna otworzyła stół z listą melodii, jak poczuła na ramionach jej dłoni.

– Pani, nie możesz mnie ukryć w szafie – powiedziała ostrożnie Alexashka.

– Jeśli jesteś stroną gitarową, usiadłbyś tam, gdzie utknąłeś! – zawołała Marina. – Nie pozwól mi słuchać muzyki! – i włączyła swoją ulubioną melodię przy pełnej głośności.

W pokoju obok matka przyciskała uszy do takich dźwięków. Ktoś zaczął zapukać w sufit. W chwilę później zadzwonił dzwonek do drzwi – sąsiad pochodził z mieszkania znajdującego się nad podłogą:

– Spraw, aby muzyka była ciszej, moja żona jest chora.

Marina zmniejszyła głośność i pomyślała, że ci, którzy mieszkają na podłodze powyżej, ciągle coś wywiercają, ale nie biegają do nich i nie proszą o zaprzestanie pukania i wiercenia.

– Alexashka, przeszkadzasz mi? Zapytała faceta.

– Jestem twoją stroną gitary! Pomogę ci żyć!

– Tak, nie zadzwoniłem do ciebie! Tutaj dam ci Lisa! Widziałem cię leżącą na jej kolanach!

– Och, już jestem zazdrosny?

Babcia weszła do pokoju:

– Marina, czy to ty, czy co? A kto jest z tobą? Czy to twój ojciec czy matka? W ogóle czegoś nie widzę.

– Babciu, jestem sama w pokoju.

– Ale widzę dwie ciemne sylwetki, ale nie rozumiem, kim oni są.

– Jestem sam.

– Jeden taki jeden, a ty zjadłeś? Łyżki uwolnione? Pójdę i zjem, – a babcia poszła do kuchni.

– A ty, panie Page, musisz być nakarmiony – czy żywisz się świętym duchem? – spytała Marina.

«Nie muszę być karmiony, nie jestem mężczyzną» – powiedział Alexashka jak robot.

– To wszystko nonsens! Ale w poniedziałek mam koncert, muszę zagrać na tej gitarze!

Czy rozumiesz to?

– Bez pytań, graj! – Promieniujący spokój, powiedziała Alexashka.

– Zagraj w swój pępek?

– Musimy o tym pomyśleć.

Lisa zadzwoniła do Olega:

– Oleg, odwiedziłeś dziś rano Marina?

– Lisa, nie masz żadnych kociąt?

– To są twoje szczenięta! Pytam, czy odwiedziłeś dziś Marina?

– Odpowiadam: nie widziałem jej od tygodnia. Mój ojciec i ja przeprowadziliśmy się do innego mieszkania.

– Rozumiem. Nie masz brata?

– Czy dzisiaj nie masz zdania?

«W mojej głowie, ale widziałem faceta w domu Mariny jak dwie krople jak ty.»

– Chcesz powiedzieć, że nie znam całego demontażu ich rodziców? Interesujące Zapytam ich o mojego brata.

«Zapytaj – powiedziała Lisa i odłożyła słuchawkę.

Oleg poszedł do pokoju ojca i zapytał:

– Tato, zadzwoniła do mnie Lisa i powiedziała, że Marina widziała dzisiaj mojego brata w domu!

Oczy Ojca rozszerzyły się, a potem napełniły się gniewem:

– To wszystko twoja matka! Widzisz, synu! Nie wiem nawet o jej dzieciach! Trzeba się dowiedzieć! Ona żąda, abym zapłacił jej alimenty za ciebie, a będziesz mieszkać ze mną! Że muszę karmić jej dziecko, i nikt nie wie co?

– Lisa powiedziała, że jest moim bratem.

– Co jeszcze! Nie rozumiem! – ojciec wpadł w trans.

– Czy rozumiem? – Oleg był oburzony.

– Ponieważ nie zrozumiałem, idź do Marina i dowiedz się wszystkiego na miejscu, a potem zapytam twoją matkę o twojego brata.

Ojciec Marina otworzył drzwi do Olega:

– Przyszedł Oleg! Ale już widziałem Marinę w moim pokoju, po prostu jej nie widziałem, kiedy wyszedłeś! Nie, potrzebuję przynajmniej piwa do picia, ale w ogóle nie pamiętam, jak ludzie wchodzą do mieszkania i jak wychodzą!

Oleg nagle otworzył ciemne drzwi do pokoju Mariny i był osłupiały: siedział przed nim.

– Marina, kto jest z tobą?

«Zamknij drzwi.»

– Zamknięte. Kto to jest? – spytał Oleg, wskazując na faceta siedzącego na krześle.

– ty.

– Jestem sobą. Kto to jest?!

– Twój brat.

– Jestem sam, nie mam braci.

«Więc masz brata.» Nie widzisz co? I pytasz go, nazywa się Alexashka.

– Alexashka, jesteś moim bratem? – spytał Oleg, zdziwiony do ostatniego stopnia.

– Nie, nie jestem twoim bratem, mam jej lzy. Oleg, Marina kocha cię pierwszą miłością. I ja – personifikacja jej pragnień.

– Nie kpij ze mnie! – Oleg był oburzony.

– OK, jestem gitarą!

– Jesteś mężczyzną, nie możesz tego zobaczyć!

Nagle Alexashka zamieniła się w gitarę leżącą na krześle.

– Co to było? – spytał Oleg.

– Nie znam siebie. Więc trwa nadal rano – odpowiedziała Marina.

– Czy mogę sam wziąć tę gitarę?

– Gram w poniedziałek na koncercie.

– Dam ci moją gitarę.

– A potem graj na tym.

Oleg podniósł gitarę, ale z nieoczekiwanej wagi rzucił ją na podłogę. Alexashka leżała na podłodze i potarła jego szyję.

«Mógł i był bardziej ostrożny biorąc mnie w swoje ręce» – powiedział.

– Oleg, chodź! Idź do dyskoteki!

– Czas już iść, bo się spóźnimy – zgodził się Oleg.

– A ja? – spytała Alexashka.

– A ty, sześciostunowa gitara, śpij na krześle – odpowiedziała Marina.

O dziwo, Alexashka natychmiast zamieniła się w gitarę i zajęła jego miejsce na krześle.

Oleg machnął mu ręką i poszedł do mieszkania babci.

– Bah, cześć! Chcę gitarę.

– Czy chcesz przez długi czas?

– Pięć minut.

- I kto to zagra?
 - Zagram na gitarze!
 - Nie wierzę w to! – odpowiedziała babcia.
- Marina i Oleg nigdy nie chodzili do szkolnej dyskoteki.

Marina po szkole zamierzała pójść do szkoły medycznej. Instytut Medyczny nie od razu wyciągnęła, dość, że skończyła szkołę! Mimo że nauki ściśle były jej lepsze.

W mieszkaniu Olega Kerna bodziszek zawsze kwitł w oknach. Ale pewnego dnia usłyszał płacz matki:

- Kto wybrał kwiaty geranium?
- Oleg i jego ojciec poszli płakać.

Matka patrzyła na doniczki z geranium bez jednego kwiatu. Koty i psy w ich domu nie były, ludzie z zewnątrz nie przybyli.

- Mamo, nie jem geranium! – powiedział Oleg w ich sercach.
- «Matko, nie jestem kozą, nie żywię się płatkami» – powiedział ojciec.
- Szczególnie nie jem geranium! – wykrzyknęła matka, gotowa błyszczeć z rozdrażnienia.
- «Zjadłem płatki geranium» – powiedziała Marina, wychodząc z pokoju Olega.
- Marina, zapomniałem cię nakarmić? – z udręką zapytała matka Olega.
- «Kwiaty bodziszka są pyszne!»
- Co?! – wykrzyknął ojciec Olega. – Mamo, czy ona żartuje, czy mówi prawdę?
- Co cię tak denerwuje? Właśnie zjadłem kwiaty z geranium w kuchni, nie jadłem ich jeszcze

w pokoju – powiedziała naiwnie Marina.

- Mamo, nie zjadła wszystkich kwiatów! – wesoło wykrzyknął ojciec.
- W porządku, ojczu, przywrócę kwiaty. Ale co nas czeka, synu?
- «Mamo, Marina uwielbia zieloną trawę» – powiedział z oddaniem syn.
- «Synu, zasiej dla niej ziarna pszenicy» – uśmiechnęła się matka.
- Och, dzięki! – krzyknęła Marina.

– Marina, a może zjesz sałatkę ze świeżych warzyw z zieleniną? Szybko zrobię sałatkę, mam nowy nóż, pokroję pomidory i wszystko inne.

– W domu zawsze mamy świeże warzywa i kapustę. Uwielbiam pasję jak kapustę z ogórkami – odpowiedziała Marina.

- «Moje dziecko, prawdopodobnie byłeś kozłem lub królikiem w swoim poprzednim życiu?»
- Mamo, była krową! – spytał Oleg.

«Mój dowcipniś jest moim synem» – powiedziała matka i poszła do kuchni.

Wielkie dzieci weszły do pokoju, zamknęły za sobą drzwi.

- Marina, czy to takie poważne? Pytam o geranium? – spytał Oleg bez uśmiechu.
- Znalazłem to. Wcześniej to nie było, ale teraz ciągnie za kwiaty – płatki!
- Jedz belki koperkowe, ale pelargonie?! Dlaczego?! – młody człowiek był zakłopotany.
- Wiem dlaczego, nie dotknęłbym kwiatów. Chcę jeść.
- Zaczynam się bać dla ciebie.
- Rzuć mnie, weź kolejną.

Niespodziewanie Oleg skoczył, złapał pierścienie na suficie i wyglądał jak małpa, która biegła po suficie w dłoniach. W rzeczywistości pierścienie, półki i patyki na linach zostały przymocowane do sufitu, trzymał za nich ręce i wydawało się, że chodzi po rękach.

Oleg pokazał swoją gimnastyczną serię, skoczył na podłogę, złapał banana z talerza i zaczął go żuć.

- Oleg, kim jesteś? Ape czy Spiderman?

– Jestem człowiekiem z rozwiniętymi rękami, moja waga jest lekka i łatwo trzymam się jakichkolwiek przedmiotów.

«Jesteś szaloną osobą» – powiedziała dziewczyna.

«Dobrze, ale bycie małpą jest łatwiejsze niż bycie krową.»

«Z twoimi kopytami mocno, to na pewno,» zgodziła się.

Zostali zaproszeni na kolację z dużą ilością świeżej sałatki z warzywami.

Marina zaatakowała sałatkę, błysnął i szybko zniknął z miski. Reszta po prostu polizała usta i zjadła mięso z ziemniakami, nie dotykała tych produktów. Marina siedziała karmiona kotem i leniwie żuła ziemniaki.

Ojciec Olega jadł mięso na oba policzki, prosił nawet o dodatki, cały jego wygląd przypominał lwa po polowaniu. Jej matka zjadła ziemniaki z sałatką, którą postawiła na talerzu przed przybyciem Marina. Wróciła do domu męża i syna, a teraz gotowała z przyjemnością.

«Zastanawiam się, kto jest jego matką?» – pomyślała Marina i nie mogła o tym myśleć, ale zdecydowała, że już nie pójdzie do kwiatów, nie jest kozą.

Marina spojrzała w okno, na górnej półce były kaktusy. Uśmiechnęła się: nie, ona nie jest wielbłądem!

Kolacja odbyła się w przyjaznej atmosferze i bez wymówek.

Marina wyszła z mieszkania Olega sama, wyjęła z kieszeni torebkę z geranium i wrzuciła do urny.

«Czy jem pelargonie,» burknęła Marina i powoli poszła do domu.

W domu Marina wyjęła kopyto ze szkolnej torby, odwróciła ją w dłoniach i włożyła do szafy. Wymyśliła wszystkie te manekiny z krową przez długi czas, po wzięciu udziału w dziecięcej zabawie, ale użyła jej po raz pierwszy. Miała świetny pomysł, aby zostać aktorką, a także słyszała, że z jej wzrostem trzeba grać chłopców i zwierzęta.

Marina była niezadowolona z bycia Mariną i nie można mówić o byciu na scenie. Nie, lepiej pójść do szkoły medycznej!

Następnego dnia Oleg wszyscy mrugnęli do Mariny. Co on wie? Nic w ogóle! Co jadła kwiaty z łóżka? Nie ma mowy! Jeśli tylko w sporze i za duże pieniądze.

Poszli na boisko sportowe, gdzie Oleg pokazał, jakim był fajnym facetem, na szkolnych trenerach o bardzo surowej produkcji. Spróbował tak mocno, że się zepsuł, krew trysnęła z gołej nogi.

– Marina, chciałaś być pielęgniarką, bandażem! – krzyknął Oleg.

Z przerażeniem spojrzała na krew, na poranioną ranę:

– Nie, już mam dość bycia pielęgniarką!

– Przynieś banan, rośnie na trawniku!

Marina niechętnie wyrwała liście babki i zaczęła stosować je do rany. Marina ma dość chodzenia do college'u, w szkole lepiej jest do końca.

Oleg Kern zdecydował się pójść do szkoły policyjnej, gdzie był tymczasowy lub stały oddział wojska. Na szkolnej stronie szkoły okazało się, że jest tak potężnym wirusem, że wszystkie gry ze spidermanem wystartowały ze swojego komputera. Ojciec za to, co ukończył w szkole, dał mu samochód z przedostatnim modelem.

Marina naprawdę się podobało. Oboje wrócili do siebie nawzajem, a jedyną rzeczą pozostawioną ich bliskim było rozpoznanie ich duetu. Po tym, jak ojciec Olega przeprowadził się do nowego mieszkania, jego żona, czyli matka Olega, wróciła do niego ponownie i jak zwykle włożyła pelargonie na wszystkie okna.

Słońce świeciło!

Mróz, ale jakże dobry jest mróz w drugiej połowie lutego! Mróz o smaku wiosny. Ptaki latają więcej zabawy. Drzewa w koronki śniegu. Dlaczego, wiosna nadchodzi. Wiosną wszystkie koty są kotami. Pazury odskakują od nich, jak u Marina.

Koszmar polegał na tym, że wyglądała jak w pełni dorosła kobieta, żeby nie odwieść ogłoszenia, że jest młodą dziewczyną! Właśnie dlatego została fryzjerką.

Praca była tak powiązana z składem chemicznym wszystkich pasków, że nie była zadowolona z jej wyboru. Dobrze jest być fryzjerem, gdy jest wielu klientów, wtedy poczuła pieniądze. Praca była ciężka pod wieloma względami.

Nogi jej się zmęczyły, nie mogły znieść jej rąk, bolały ją uszy od spowiedzi klientów. Czy Marina jest psychologiem? Marina myślała, że Oleg będzie ją nosił w samochodzie, a ona będzie już na wyciągnięcie ręki i wsiadła do samochodu!

Nie tutaj, było!

Został zabrany przez inne samochody policyjne albo jechał samochodem, ale nie miał czasu dla Mariny. Marina poszła z fryzurą, której szczyt był warkoczem splecionym z końskiego ogona. Tak, jest! Poza modą. W czasach współczesnych miała rzadki styl.

Marina roniła łzy w kałużach, wytarła je i wróciła do domu.

Ponownie usiadła przed zużytymi skarpetami i obcasami butów i po prostu nie szlochała. Przypomniła sobie słowa babci, że buty są na ulicy, na samochody, na lokale.

Czasami kupowała buty o cienkich podeszwach i wysokich obcasach. Buty takiego krawiectwa są jednorazowe, jak zwykła mawiać matka, przekazecie je na asfalcie raz i na naprawę. Nie chciała iść do warsztatu, ale nie mogła nosić takich butów. Kup nowe buty?

Chociaż do całkowitej naprawy obuwia, po prostu dawałaby tyle pieniędzy, że wystarczyłoby na nowe buty, takie jak to, co nosi matka, i nosi bez jednej naprawy. Matka zawsze liczyła na siebie i praktyczność w butach i ubraniach.

Bała się ostatnich butów bez sztyletu, skórzanych, wysokich butów, których obcasy nosił pod kątem, jakby były tanie. Tanie buty nie noszą się tak, są wytrzymałe, a ona wkłada tyle nerwów w te buty i pieniądze, ale okazało się, że są dla bogatych: nosiła tydzień – wyrzucić to.

Łzy następnie pobiegły, a następnie wyschły, więc poślizgnął się na trzy godziny.

W końcu wyłączyła buty i włożyła je do wielkiej torby, a szlochanie z uzalaniem się nad sobą poszło do warsztatu.

Ach, te wysokie obcasy!

Ale w jaki sposób nosili je mężczyźni! Tak pomyślała Marina, ziarno w butach na wysokich obcasach z ukrytą platformą. Co jeśli jej wzrost był niewielki, a ona ciągle patrzyła na wysokich facetów. Znowu zaprzyjaźniła się z młodym mężczyzną, który był wyższy od niej o półtorej głowy. Z tego powodu od rana do wieczora chodziła na wysokich obcasach. To nie jest życie, ale solidny cyrk.

Gdy tylko zdjęła buty obcasami, stała się malutką dziewczyną, wieczną nastolatką. Ale jeśli nosi buty obcasami, poleciała w górę, do miejsca, gdzie została zamówiona przez naturę.

Dziewczyna ciągle zadawała jedno pytanie w domu:

– Kim jestem tak mały?

Z rozpaczą przetoczyły się jej łzy. Lata minęły, ale jej wzrost nie zmienił się znacząco. Z wyglądu stała się silną, silną dziewczyną. Rozumiała, że przy takim wyglądzie nie można wygrać z chłopakami, a dziewczyny gadały złośliwie pod każdym względem.

Potem zaczęła tracić na wadze i torturować się głodem. Wizualnie jej postać stała się piękniejsza, ale zniknęła w niej zwykła moc. Stała się delikatną dziewczyną. Normalna torba z podręcznikami ledwo zniesiona. Każda waga stała się dla niej karą. Był tylko jeden plus – latała łatwiej w buty z obcasami i chodził w nim, więc nikt nie uważał jej za niewymiarową.

Jej ostatnia miłość w tym momencie trwała kilka lat. Jak szła przed nim w piętach! Och, dziewczyna niestrudzenie żyła na cyrkowej arenie miłości. Ale dziewczyna Lisy była wysoka i bez trudu zbliżyła się do swojego młodzieńca. I obcasy?! Z obcasami do kochania i jak się zakochać?

Obcasy są jaskrawym wskaźnikiem miłości młodej dziewczyny lub kobiety. Jeśli mąż jest kobietą niskiego wzrostu, a ona nagle wystartowała na wysokich obcasach, oznacza to, że ta, którą naprawdę kocha w tym momencie, jest wysoka.

Czy znasz opowieść o niebieskich oczach? Tutaj! Kobieta ma wysokość obcasów na butach i jest jej niebieską brodą, można powiedzieć, także zdrajcą jej hobby. Możesz żyć z jednym mężczyzną i fizycznie nawet się nie zmienia, ale prawdziwa miłość kobiety zawsze zmienia się w piętach, zmieniając ich rozmiar.

Możesz również dodać, że jeśli kobieta jest wysoka, a na wysokich obcasach chodzi obok niskiego mężczyzny i twierdzi, że jest sensem jej życia, to jest wiele wątpliwości. Albo przynajmniej daj jej pieniądze na nowy but i zobacz, co kupuje i kogo kocha.

Jak Marina? Jest to dla niej trudne, trudno zrozumieć, że trudno jest utrzymać wysokiego mężczyznę przez całe życie, ponieważ ma on wiele pokus. Lepiej jest wybrać młodego mężczyznę i nie czuć się jak dziewczyna obok niego. Mała choinka jest zimna w zimie...

Na zimnych obcasach lepiej nie iść. Na mrozie musisz być odporny na zimno i dobrze nakarmiony, a następnie pomyśleć o cyrku miłości. Ale jakoś musiała zdjąć obcasy. Dali jej pieniądze, a ona kupiła buty zimowe w szpilek.

W nowych butach Marina znów zaczęła patrzeć na wysokiego, przystojnego Olega. Och, jaki on był dobry! Mieszkała z nim przelotne spotkania. Ile butów kupiła na wysokich obcasach ze względu na niego! Zdradziła się podróbkami.

A jednak to cudowne, że spróbowała nowego uczucia miłości, które było bardzo zależne od wielkości pięty. Ale tak się złożyło, że wysoki przystojny mężczyzna zniknął z jej życia. W życiu Marina Alexashka najechali. Bawił się z nią tak dobrze, że zaczęła chodzić po cienkiej i płaskiej podeszwie, jeść więcej i przytyć. Stała się krótką i grubą dziewczyną. Wziął i zniknął. Stała się już grubą krową, która nie mogła stać na piętach, nawet na małych. Nie była w stanie stracić nadwagi i wyskoczyć na wysokie obcasy.

Co to za nonsens, ale jak blisko jest melodramat. Każda para butów może opowiedzieć o miłości, o małym hobby, doświadczonych uczuciach, źle zrozumianych niepokojach i niepokojach, o dramach i melodramatach. Obcasy, obcasy, byłeś taki lekki, ale były tylko kapcie.

Czasami Marina prosiła matkę, aby poszła z nią do sklepu, ale jej matka odpowiedziała na takie rzeczy: nie ma pieniędzy, by wyjść z córką. I to prawda, córka stale wyciągała pieniądze z matki, jak tylko mogła. Młodzi ludzie lubią upokarzać swoich starszych, a jednocześnie błagają o pieniądze, które otrzymują. Marina z uzalania się nad sobą prawie rozplakała się...

Ale rzeczy czasami się zmieniają...

Vladimir jechał samochodem metra. Właśnie zdał egzamin i był całkowicie zadowolony z życia. Lubił jeździć szybko, ale czasami korzystał z metra, gdzie zawsze było wielu ludzi. Otchłań metra odrzuciła myśli, przestraszyła i nie pozwoliła osobie próbującej przeniknąć do jej podświadomości. Obok faceta była dziewczyna.

Seria niedawnych wydarzeń rozplynęła się jak osławiony śnieg, bardziej namacalny niż otchłań oczywistej podświadomości. Nonsens, otoczony złotym pisakiem, był oczywisty, ale przecież ktoś napisał go na kawałku papieru, który właśnie wyczołgał się z drukarki, a teraz leżał w jej torbie.

Wiosna powoli wkroczyła na świat z rozbłyskami słońca, co było szczególnie odczuwalne po szarej dobie. Dziewczyna stojąca obok młodego człowieka poczuła jego energię słoneczną. Podniosła rękę, by przytrzymać reling w wagonie metra.

W pobliżu stał młody człowiek. Nie miała jeszcze czasu, by spojrzeć mu w oczy i usłyszeć takie zmysłowe słowa:

– Czuję cię! – wykrzyknął młody człowiek, przyszło mu na myśl wibrowanie dziewczyny. – Nie, naprawdę, niesamowite biotopy pochodzą od ciebie.

«Kocham dziewczyny», dziewczyna odpowiedziała słowami z piosenki. «W tobie obudziły się impulsy pożądania, nie jest to zaskakujące» – dziewczyna spojrzała w oczy młodzieńcowi stojącemu obok niej. Zdawało się, że dźgnęła serce w przeszywające oczy.

«Nazywam się Vladimir, jeśli chcesz,» powiedział, uśmiechając się z równymi zębami.

– Marina – odpowiedziała i rozejrzała się po całej twarzy: nic specjalnego, standardowy młodzieniec z czarną tkaniną worek na ramieniu. W metrze te torby spotykały się bardzo często.

Vladimir zauważył Marinę:

«Nie podoba ci się coś o mnie?»

– Tak, nie. Wszystko jest normalne według lokalnych zasad przyzwoitości. Pomyślałem: może mogę kupić taką torbę? A potem złamał mi się uchwyt na torebkę. I podniosła torbę z zerwaną rączką.

– Tak, wyglądasz uważnie: przecinasz rączkę torby.

Dziewczyna odwróciła torbę, trzymając podartą rączkę w dłoni.

– W przejściach pełnych worków kup inny.

«Ale ten też można naprawić» – sprzeciwił się Vladimir. – Czy zauważyłeś, że w metrze jest mniej ludzi?

– I wydaje mi się, że jak zwykle strumienie ludzi są nieskończone. Reklama stała się bardziej – powiedziała Marina. – wysiadam na następnym przystanku.

Vladimir zapomniał, dokąd jedzie, i podążył za Mariną do wyjścia. Nadciągający strumień pasażerów oddzielił ich na chwilę, ale to wystarczyło, by stracił ją z oczu. Przeszedł przez tłum i zaczął badać ruchome strumienie ludzi w poszukiwaniu zagubionej dziewczyny. Nie tylko nie wychodził na swoją stację, ale także stracił dziewczynę.

W głowie błysnęła swoją historią torbą i pewnie wyszedł z metra. Niedaleko wyjścia z metra stały kontuary i torby. Było dwóch sprzedawców, a jedna dziewczyna kupiła torbę.

Podszedł do niej:

– Wybrałeś torbę?

Marina patrzyła na Alexashkę z roztargnieniem i wydychała:

– Wybrałem torbę, ale w mojej torbie nie było pieniędzy. Kup następnym razem.

– Mogę ci kupić tę torbę – zaproponował dzielnie Vladimir.

– Odejdź ode mnie! – krzyknęła Marina i zanurkowała w kolejny strumień ludzi przybywających z metra.

Wkrótce poczuła wilgoć w butach, wchodząc w kałużę. Zatrzymała się, ale z falą ręki w powietrzu, wyszła na suchą drogę. Szła szybko, nie rozglądając się. Do jej domu było sto metrów, kiedy poczuła za sobą spojrzenie.

Marina mimowolnie odwróciła głowę i napotkała wzrok Vladimira.

– Marina, znalazłem cię dzisiaj po raz trzeci! – wyszeptał młody człowiek z napiętym uśmiechem.

– Czego ode mnie chcesz? Moje buty są podarte! Stopy zamoczyły się. Idę do domu! – wrzasnęła dziewczyna.

– Ile masz problemów! Zadzwoń do mnie z wizytą, zlikwidujemy ich razem – zaproponował Vladimir.

Drzwi do mieszkania Mariny otworzyła babka, która, rzucając szybkie spojrzenie na wnuczkę i młodzieńca, nic nie mówiąc, po prostu poszła do kuchni. Marina zdjęła mokre buty. Jej stopy były mokrymi skarpetkami. Położyła rozdarty worek na podłodze, wyjęła torbę z ciastami i podała ją swojej babci.

Rozdział 3

Vladimir nie czekał na zaproszenie i zdjął buty na imponującej podeszwie, po czym położył swoją paskudną, ale mocną torbę na podłodze.

Babka pojawiła się z kuchni:

– Marina, czy twoje stopy są znów mokre i torba bez uchwytu? Ile razy dałem ci pieniądze na buty? Mam jedną prośbę – buty mają podeszwę więcej niż jeden centymetr. Co kupujesz? Dziś wieczorem związałem twoje buty, wyschły. Te będą suszyć – uszczelniać.

– Czy musisz teraz to wszystko mówić? Wnuczka zapytała niezadowolona. «Czy jestem winny za buty pełzające ze śnieżnego błota?»

– Zobacz, jakie są silne buty młodego mężczyzny! Ucz się od innych! – powiedziała babka i znów zaczęła robić interesy.

Marina zdjęła mokre skarpetki, włożyła stopy w kapcie i spojrzała na Alexashkę:

– Co mam z tobą zrobić?

– Zaproś na herbatę.

«To takie banalne, idź do kuchni, babcia robi ci herbatę» powiedziała Marina i weszła do pokoju. Wspięła się z nogami na kanapę, podniosła laptopa i szybko zaczęła pisać do kogoś po odpowiedź.

Vladimir poszedł do kuchni, ale nie zdążył zrobić nawet dwóch kroków, bo babka wyjęła tacę z dwiema filiżankami herbaty i ciast na spodku. Podała mu tacę i skinęła głową w stronę Mariny. Dziewczyna, nie patrząc na młodego mężczyznę, wzięła herbatę i ciasto, kontynuując młotkowanie guzików laptopa. Poczul się dziwnie i zaczął rozglądać się po pokoju.

Trzy sofy w małym obszarze zaskoczyły go, ale jeszcze bardziej zaskoczyły laptopy na każdej kanapie. Chcieliśmy usiąść na następnej kanapie i wziąć laptopa albo wstać i wyjść. W tym momencie Marina przełamała ciasto, wyjęła z niego kapustę i wyłożyła ciasto z placka na tacy.

Kpiąco spojrzała na faceta i powiedziała:

– Przepraszam, chciałeś rozwiązać moje problemy? Torba na korytarzu, nici i igły od mojej babci. Napraw torbę, ale nie przeszkadzaj mi – włączyła muzykę i zaczęła śpiewać, kontynuując młotkowanie na klawiaturze palcami z niezrównaną gracją.

Vladimir zebrał kubki na tacy, zaniósł je do kuchni, poprosił babcię o igły i nici, by naprawić torbę. Babcia jedną ręką podała to, o co prosił. Wziął torbę, usiadł na krześle i zaczął szyć zerwaną rączkę.

Marina nigdy nie rozmawiała z Władimirem. Naprawił torbę, poszedł w nieznane. Rozstali się jak statki na morzu.

Marina nigdy nie była uważana za biedną. Niedawno przekazali mieszkanie babci i mieszkali w nieco ciasnych warunkach.

Wieczorem Vladimir zadzwonił do drzwi Marina, w dłoniach trzymał dużą paczkę. Dziewczyna, otwierając drzwi, bez emocji spojrzała na niego od stóp do głów i wpuściła go do mieszkania. Wzięła paczkę, wyciągnięta do niej przez młodego mężczyznę. W opakowaniu leży nowa torba i buty.

– Vladimir, dlaczego wydałeś pieniądze? A jeśli moje buty są małe lub duże? – spytała Marina z niezadowolaniem, próbując butów. Buty były jej odpowiednie. Przekreśliła torbę przed nią, ale nie miała żadnych skarg na torbę, już ją wybrała, ale nie mogła go kupić. «Czy jesteś tak bogaty, że kupujesz drogie prezenty dla wszystkich?»

– Czuję cię! – zawołał Władimir, wychodząc z mieszkania...

Marina usiadła przed lustrem i zajrzała w rysy twarzy. Czasami przestawiała włosy na ich końcach. Wstała od pufy i obejrzała talię ze wszystkich stron.

Jej werdykt był prosty: szara mysz. Tak, jest nieokreśloną dziewczyną. Nikt jej nie kocha i nie żałuje. Jest niewidzialną dziewczyną. «Dobra dziewczynka to mądra dziewczyna, cała ulica, kot i kot wiedzą o tym» – przypomniała sobie linijka z książki dla dzieci.

Pamiętała też cudowną bajkę, w której uroczą wróżka uratowała dziewczynę od prozy dnia, posyłając ją do dynastii z dyni do księcia. Marina miała ciotkę, ale nie było wśród nich żadnych wrózek i nie było żadnej pomocy.

Oczywiście oglądała programy, w których migoczące gwiazdy były zrobione z szarych myszy na ekranie. Ale nikt nie weźmie jej w transferze, nikt nie przyśle lustrzanej przymierzalni, żeby pokazać figurę całemu światu, nikt nie robi z niej książniczki na jeden wieczór. Chciała płakać, ale nie było łez.

Całkiem przypadkowo zauważyła dwa przyciski na drzwiach. Nigdy nie patrzyła na siebie tak dokładnie w starym lustrze przymocowanym do toaletki. Jednocześnie nacisnęła dwa przyciski. Nie, nie zmieniła się w książniczkę.

Ale lustro! To się zmieniło. Na lustrze pojawiły się wzory mrozu. Marina miała wrażenie, że nad nią pojawiła się delikatna chmura zasłon. Nie Welon – wyraźne poszukiwanie pożądania. Chciała być piękna na dzisiejsze wakacje. Czas rozplątał się, ale wciąż był sobą.

A kto tego potrzebuje? Nikt!

Współczucie dla jej osoby wśród chłopaków ostatnio nie było przestrzegane. Koledzy z klasy widzieli jej kolegów z klasy i nikt jej nie widział oprócz jej nauczycieli. Nawet dziewczęta z klasy nie obrażały się na nią, chociaż ciągle się kłócili i przeklinali między sobą.

Marina ponownie spojrzała w lustro, zanim podjęła ostateczną decyzję o makijażu, ale jej twarz zamazała się i zniknęła. Dotknęła jej twarzy. To było na miejscu, ale jak zastosować makijaż na twarzy, jeśli twarz nie jest w lustrze? Wyzwanie nie jest dla niej. Potem przekreśliła palce przed lustrem, ale jej palce nie odbijały się w srebrnym szkle.

– Nie zgodziliśmy się! Płakała i cofnęła się od lustra.

Wnętrze pokoju nie odbijało się w lustrze. Marina mimowolnie zabrała puderniczkę, ale okazała się pilotem z kontrolą dotykową. Dziewczyna nacisnęła czerwony przycisk.

Lustro włączone. Okazało się, że jest to zwykły monitor. Roześmiała się nerwowo, ponieważ to lustro stało w tym miejscu przed jej narodzinami...

Zielona dioda świeciła na stole, pojawiły się przyciski klawiatury. Wzięła głęboki oddech i otworzyła pocztę. Pierwsza litera podała, że komputer jest programem do makijażu.

Otworzyła program i z wielką uwagą zaczęła badać jej twarz w licznych opcjach makijażu. Stała się nieznośnie smutna, kiedy doszła do wersji z czarnymi ustami i czarnymi obwódkami wokół oczodołów.

Po kolejnym wdechu otworzyła drugi list, w którym opisywała instalację programu z opcjami odzieży dla niej osobiście. Przed moimi oczami błysnęła postać w różnych ubraniach.

– Jaki jest pożytek z tych wszystkich ubrań? – dziewczyna płakała z jednego rodzaju magii lub prymitywnych zestawów.

Marina otworzyła trzeci list, w którym napisano, że może wybrać młodego mężczyznę. Oczywiście na monitorze byli młodzi ludzie. Usiadła na krześle i łzy spłynęły jej z oczu.

– Jaki jest film na mojej głowie? Zapytała z rozpaczą w głosie.

Nad ekranem pojawiło się światło, słychać mechaniczny głos:

– Marina, wybierz makijaż, ubrania i młody człowiek.

– Nie oferuj mi samochodu? Zapytała sarkastycznie.

– Samochód jest dołączony do zestawu, który wybierzesz.

– Świetnie! – wykrzyknęła dziewczyna i roześmiała się: nie miała nic do stracenia, a oferta była więcej niż kusząca.

Marina szybko wybrała zestaw bzu, makijaż, prawie natychmiast wcisnęła przycisk obok faceta i odwróciła się w kierunku okna.

Kiedy odwróciła głowę w stronę ekranu, zobaczyła swoje odbicie w lustrze. Widziała kontury twarzy, ale przypominała twarz pięknego prezentera koncertu, który spacerował wtedy na ekranie telewizyjnym.

Widziała swoją sylwetkę w sukni wiodącej, a obok niej stał młody człowiek, z którym prowadziła koncert. Dziewczyna zrozumiała cały humor sytuacji. Okazało się, że piękno z ekranu telewizora weszło do jej pokoju ze swoim partnerem.

Tak więc w pokoju były już dwie osoby: Marina i pewien Włodzimierz.

– Horror! Czy powinienem iść na uroczysty wieczór? Wszyscy pomyślą, że jestem bliźniakiem słynnego piękna, że nie mam własnego gustu! Że znalazłem bliźniaka swojego chłopaka! – zawołała Marina.

«Czas na wybór wygaś!», powiedział Vladimir mechanicznym głosem.

A lustro stało się zwykłą kratą na starym stole.

– Marina, idziemy do klubu? – zapytał Vladimir.

– Idziemy do klubu. Vladimir, masz samochód?

– Prawdopodobnie tam. Wyjdźmy na zewnątrz – zobaczymy.

Przy wejściu do wejścia młodych ludzi czekała limuzyna najnowszego modelu, gdy się pojawiły, drzwi otworzyły się lekko, a klucz się zachwiał.

Wsiedli do samochodu, odjechali i dotarli do klubu, gdzie Marina została pomyłona z podwójnym pięknem tak sławnym, że na widok jej uśmiechu przemknął przez lśniące twarze publiczności. Pytanie brzmi: kto potrzebuje koncertu z Mariną?

Dziewczyna zaczęła prosić o przedstawienie głosu celebryty. Vladimir uśmiechnął się do wszystkich. Został powitany. A ona? Marina dostała się do serialu, ale nie posiadała zdolności parodii. Pozostało grać wybraną rolę. Wkrótce publiczność spojrzała w drugą stronę. Zapomnieli o tym.

Nie zapomnij jej Vladimir. Uśmiechnął się:

– W porządku. Przeszłam przez podobną sytuację. I jesteś piękna.

– Naprawdę? Co powinienem tu zrobić? Zapytała zdeorientowana.

– Pójdź za mną. Mamy stolik na dzisiejszy wieczór. Oglądaj. Sam zrozumiesz, że wszystko jest proste i kosztowne w tym samym czasie. Nie martw się.

Marina spojrzała na stół, na widownię, którą sprzedawano na stołach. Ponownie spojrzała na chłopca i spojrzała na sałatkę. Dziwny smak jedzenia oderwał się od smutnych myśli. Wpadła w trans. Nagle uświadomił sobie, że wszystko, co jej się przydarzyło w ciągu ostatniej godziny, było tylko bajką i nic nie mogło pokazać ludziom jej ponurej twarzy. Odruchowo się uśmiechnęła i otwarcie spojrzała w kierunku Serezy.

Nie było go!

Spojrzała na publiczność i zobaczyła kartonowe postacie. Ona sama siedziała wśród tekturowych postaci z twarzami i postaciami celebrytów. Otworzyło się okno. Wiał zimny wiatr. Kartony zachwiały się i jeden po drugim upadł na podłogę. Próbowwała wstać, ale nie mogła – przykleiła się do krzesła, więc wstała z krzesłem i odeszła.

Dziewczyna próbowała oderwać krzesło od ubrania. Nie działa. Zdjęła sukienkę z krzesła i znalazła się w koszulce i rajstopach. Z sufitu rozległ się śmiech. Nie śmiała się. Buty przykleiły się do podłogi. Zostawiła je na podłodze i poszła boso do drzwi, które same się otworzyły.

Wiatr potargał włosy. Spojrzała w lustro, znajdujące się przed opuszczeniem klubu. Marina zobaczyła siebie! To była ona sama, a nie prototyp słynnego piękna. Zajrzała do garderoby, gdzie wisiał jej płaszcz. Włożyła płaszcz i wyszła z klubu. Nie mogła tego znieść i odwróciła głowę: budynek zapadł w ciemności. Poszła na stronę domu.

Nie miała nikogo w domu. Podeszła do lustra i spojrzała na miejsce, w którym znajdowały się guziki. Nie było żadnych przycisków. Cud się nie wydarzył, ale zdanie «Jesteś piękna» zamarło w jej głowie.

Marina niespodziewanie poczuła się piękna. Zmyła makijaż, umyła włosy. Jej odbicie w lustrze wyglądało świetnie. Obróciła się i włączyła muzykę.

Zadzwonił dzwonek do drzwi. Dziewczyna spojrzała w wizjer: za drzwiami stał młody człowiek. Nastrój odparował, ale tylko na chwilę. Rzuciła szlafrok, wsunęła nogi w pantofle, uśmiechnęła się i otworzyła drzwi.

– Cześć, Marina! Wszyscy czekają na ciebie na uroczystości życia, ale nie jesteście! – powiedział Jasnowłosy Władimir.

– Vladimir, wybac mi, zapomniałem o wieczorku! Chodź, wkrótce. – w ruchu powiedział Marina.

Szybko minęła lustro, mijając makijaż. Włożyła ulubione ubranie, przeczesała jej czyste włosy i poszła do niego.

– A ty jesteś piękna – powiedział zamyślony Vladimir.

Marina mu uwierzyła, aw jej sercu wkroczyło dziwne, niepokojące państwo. Opuściła mieszkanie za nim i przypadkowo zauważyła, że spodnie na nogach uniosły się, a białe ptaszki pojawiły się na piętach, jakby wskazywały drogę do piłki.

Śnieg lśnił na pokrytej powietrzem ziemi. Zima była osobiście na saniach Królowej Śniegu. Alexashka chciała zostać Królem Śniegu. Dlaczego nie? Dlaczego musi przedstawiać stronę gitary lub stale znikającą osobę z napisem «od Aleksashki»?

Zmęczony tym, że gra swojego przyrodniego brata Olega. To nie jego wina, że lekarz, który zabrał go z matki po tym, jak Oleg zabrał go, nie ogłaszając matki o narodzinach.

Tej nocy wszyscy świętowali Nowy Rok i nie było żadnych świadków narodzin Alexashki! Matka, która urodziła pierwszego syna, zapadła w głęboki sen po wstrzyknięciu i nie wiedziała w duchu, że ma drugie dziecko. Lekarz nie obudził jej, zrobił wszystko sama, a potem wyjął. A papier wypełnił się tak, jakby urodziła niemowlę Alexashkę.

Lekarz uwielbiał opowieść o Królowej Śniegu, teraz miała osobistego chłopca. W domu była cała biała. Dom Królowej Śniegu nie zaprosił gości, nie wpuszczono ich do środka. Alexashka urodził się niewidoczny dla matki i żył tak, jakby był, ale tak nie jest. Nawet matka nie zawsze wiedziała, gdzie jest jej syn. I nie wiedział, że można żyć inaczej, jeśli Bóg dał mu możliwość zniknięcia i pojawienia się niespodziewanie dla innych, wtedy użył go.

Więc się urodził. Alexashka Peony czasem patrzył na siebie w lustrze, pamiętał jego wygląd. Przypadkiem zauważył, że jakiś Oleg go przypominał. Więc on grał z nim i Mariną, reszta nie była taka nerwowa.

Oleg dołączył do policyjnego środowiska, jakby dorastał wśród niej. Był na swoim miejscu. Jego ciało było wypełnione mięśniami, nie był już chudy, ale jak powinien. Był szanowany za imponujący wygląd i umiejętność pracy. Co więcej, Oleg był szybszy niż Marina. Potrzebował kobiety. Przeżył miesiąc gry o miłość dla dziewczyny, ale nigdy więcej. Duże, dorosłe kobiety obracały się wokół stad, a pożądanie seksualne otrzymywała od małej, ale energicznie silnej dziewczyny.

Marina, obrażona przez matkę, udała się do Olega. Jeszcze nie nauczyła się wszystkiego w domu szybko i bez łez urazy i użalania się nad sobą. Obudziła się, odwróciła, włączyła telewizor i zaczęła oglądać film. Potem wstała, położyła się w wannie, a potem wysuszyła włosy, zmyła. Tam – dzień minął, zrobiłem tylko to, na co przyszedłem na warsztat i nie gotowałem jedzenia.

I dlaczego Oleg zostawił rodziców? Jego matka ugotowała się tak dobrze! Marina przełknęła ślinę i weszła do kuchni. Sięgnęła do kuchni, wzięła ogórek, przecięła go, posoliła, usiadła przy komputerze i zaczęła rozmawiać na forum.

Potem przyszedł Oleg, ale nie ma nic do jedzenia w domu.

– Marina, masz coś do jedzenia?

– Jesteś w samochodzie? Idź do swojej matki i zjedz z nią.

Mężczyzna odwrócił się jak na komendę, chciał iść do matki, ale zmienił zdanie.

– Nie mogę iść do matki!

– Więc się przygotuj, podarowałem buty do naprawy.

Oczy Martina z serialu «Poliana» patrzyły na Marinę, jego biały zębaty uśmiech był tuż przy torze, jego silne ramiona ją obejmowały! Ramiona były tak realne, ale dlaczego telefon komórkowy dzwoni tak wytrwale? Uśmiech Martina przygasł. Marina się obudziła. Przebudzając się, wyłączyła telefon.

Nazywany Oleg.

Ale nagle została poruszona przez przyjaciół Martina w serialu: Fai i Paradise. Zaczęła myśleć, dlaczego nie ma z nimi szczęścia. I zrozumiałem: wybrał modele, a oni, po przejściu rajskiego show, skakali z innymi. Jedna przyjaciółka, jeśli wierzysz, że programy o niej, kiedyś kochała za dużo pieniędzy, zakochała się w Martinie – kochała, dostała z nim prestiżowy pokój i wyrzuciła go z niej. A jego pierwsza dziewczyna była tak zaniepokojona chudością, że nie miała siły dla mężczyzny, a szczególnie dla mężczyzny takiego jak Martin.

Chociaż Oleg nie jest gorszy...

– Oleg, spałem, przypadkowo nacisnąłem telefon i odłączyłem. Czekam na ciebie, ale jedzenie jest gotowe...

– Marina, wybiorę kilka minut.

Oleg wpadł do mieszkania, uderzył Marinę w policzek, zjadł wszystko, co postawiła na talerzach, i tak było. Przy takim życiu osobistym na pewno marzy o ludziach w telewizji. Nie był kobietą, musiał brać udział w prawdziwym koncercie i szukać przestępcy. Zbrodniarz ten wyglądał na Martina, nazywał się Martin i uczestniczył w wieczorkach, na których nie było żadnych prezenterów z telewizyjnego show.

Plotki w kraju potoczyły się jak śnieżka. Ludzie mówili, że widzieli Martina z inną kobietą. A prawdziwy Martin zwalczał takie plotki w prawdziwym życiu. Oleg został zabrany do grupy śledztwa karnego w okresie próbnym – i natychmiast coś takiego! I wzięli, ponieważ jego ciało wyglądało jak ten słynny showman! Twarze nie były bardzo podobne, ale tors, wysokość – jednym słowem, sylwetki były takie same.

Oleg Kern był trzecią względną kopią prawdziwego Martina. Martin-2 nazywano Alexashka Peony, tak mówili poszkodowane kobiety. Rozmawiając z kobietami, opracował historyczne wątki, w których starsze kobiety były dobrze zorientowane.

Gdzie znalazł te kobiety? Uczestniczyłem w tańcach «do kogo po północy». Zbliżył się do samotnej kobiety, najbardziej przyzwoicie lub pretensjonalnie ubrany, ze złotymi ornamentami. Alexashka wyglądała świetnie, jakby odstępiała od programu telewizyjnego na godzinę. Tańczył i obejmował ciało innej kobiety, która zapomniała męskich uścisków.

Kobieta stopiła się jak воск.

Młody człowiek narzekał, że nie ma pieniędzy. Partnerka zdjął całe złoto drogocennymi kamieniami i położył swój skarb w rękach Aleksashki, by go uściskać.

Pocałował starszego partnera, przysiągł, że na pewno się spotkają i znikną, jakby nigdy nim nie był.

Kłopot Alexashki polegał na tym, że dobrze się przytulił. Kobiety chciały kontynuować bankiet i zaapelowały do policji, by znalazła tę wspaniałą kobietę zakochaną. Pisali w programach takich jak «Czekaj na mnie» lub na trzecim kanale. Liczba kobiet, które pragną miłości, stale rośnie, a po chwili bardzo im przykro z powodu swoich skarbów.

Alexashka znalazła lombard, spotkała się z recepcjonistką i przekazała jej wszystko, co zebrał od starszych kobiet. Nawet się nie ukrywał, tylko zawsze szukał nowych miejsc do odwiedzenia.

Co ciekawe, niektóre starsze panie nosiły całe złote sztabki z drogocennymi kamieniami, kupione dawno temu, kiedy zostały zapłacone za miłość i więcej.

Alexashka nikogo nie zabił, po prostu wylał zapasy wszystkich kobiet z dłoni do kieszeni na deszczowy dzień i z kieszeni wręczył lombard. Dlatego sprawa ta została początkowo wyśmiana przez wszystkich i nie została uznana za poważną.

Ale pewnego dnia kobieta w nieokreślonych latach złapała Olega w plecy i powiedziała mu, że jest zły, że wziął od niej kolczyki i że już nie pojawił się na spotkaniu. Opowiedziała mu to wszystko z tyłu, nie pozwoliła mu się odwrócić, najwyraźniej chciał się odezwać, a potem wysłuchać odpowiedzi. Oleg z trudem oderwał ofiarę od tyłu i spojrzał na nią.

Odwróciła się ze strachem.

– Nie, nie jesteś Alexashka Peony! Zawołała kobietę żalosnym głosem i wybuchnęła płaczem.

– Jestem Oleg Kern! A ja jestem z policji!

– Towarzyszu Oleg, chodźmy na policję, wszystko ci powiem!

– Przepraszam, co chcesz powiedzieć?

– Co? Tak, fakt, że oddałem wszystkie swoje skarby na dwa tańce z człowiekiem z twojej budowy, który nazwał się Alexashka. Pomyślałem też, że to właściwie Martin z serialu «Polana», ale waha się przyznać.

«Już coś o tym słyszałem.» Kobieta, chodź ze mną. Wszystkie twoje zeznania zostaną zarejestrowane i podejmie kroki w celu znalezienia przestępcy.

– Chodź. Tak się skarję! – warknęła starsza pani.

Wtedy Oleg dostał nową pracę jako fałszywe plecy i ramiona do uścisków.

Tak się złożyło, że pierwszy specjalista Oleg pracował na policji.

Marina, po ukończeniu kursów fryzjerskich, udało się pracować w zakładzie fryzjerskim. Gdy zwykły klient przyszedł do fryzjera i jak zwykle, w dni powszednie po południu, jak jej wiek pozwalał na otrzymanie zniżki na usługi fryzjerskie.

Ta kobieta przyszła posprzątać swój wygląd, zanim poszła z przyjacielem na imprezę taneczną. Farbowała włosy w jaskrawym białym kolorze, brwi zabarwione czarną farbą i pozostawiała fryzjera w tej formie.

Za pierwszym razem, kiedy Marina zobaczyła ją w tej formie, zadrżała z przerażenia. Ale klient był wymagający i nie słuchał adhortacji. Starsza kobieta była trochę odmłodzona, jeśli można to tak nazwać, i została wydana na wieczorne wydarzenie.

Publiczność na imprezie tanecznej miała być selekcja lub wszyscy mieli słaby wzrok. Jasność kolorów była taka, że z tłumu kobiet i mężczyzn w oczach pockmarked.

Oleg nie spodziewał się, że mężczyźni i ci zabarwieni i odmalowani. Pokręcił głową i szybko odwrócił się do bufetowego bufetu. Jego zadaniem było pokazywanie swojego unikalnego gościa podczas takich wieczorów – na wypadek, gdyby ofiara go rozpoznała. Gdyby nie było ofiar, mogłby pojawić się sam Alexashka.

To znaczy, Oleg ścigał dwie zające. Zauważył już, że na nikogo nie ma specjalnej biżuterii, więc biżuterię, jeśli w ogóle coś rozumiał. Jego plecem do społeczeństwa nie pozwalała mu czarno-biała kobieta, straszna według jego standardów, a dokładniej babka, ale nie babka. Trzymała się go jak prześcieradło i tańczyła na wolnym tangu.

Oleg zdecydował, że instalacja na wieczór nie pękła: jego plecy, pokryte cienkim białym swetrem, były widoczne dla innych kobiet. Na babce «obsługujących» nie było widać, brakowało kolczyków i pierścionków.

– Człowieku, dlaczego oglądasz moje uszy i ręce w ten sposób? Nie ma złota na mnie! Nie patrz! Nie znajdziesz! Wykrzyknęła nerwowo.

– Nie szukam złota na tobie, tańczę z tobą.

– A dlaczego taki przystojny mężczyzna przyszedłby do nas, gdyby nie złapany na złocie?

– Przyszłam – tańczyć.

– Znamy cię! Tutaj, wśród tańczących, jest jeden okradziony przez takich jak ty. Tak, jest tam, z twoich pleców nie ma oczu! Nie okradłeś jej?

I tutaj, przed oczyma Olega, wszystko płynęło. Za nim starzy mężczyźni i kobiety piętrzyli go jak cały tłum, bili go laskami na białym grzbiecie. Miał czas w kieszeni, aby nacisnąć przycisk na urządzeniu, wysyłając sygnał, że jest w niebezpieczeństwie.

Skurczył się pod uderzeniami rozgoryczonych starszych ludzi, a potem wczuł się w bardziej puste miejsce i wyskoczył z tłumu.

Marcie wydawało się, że trzepocze skrzydłami i że już ma latać, uczucie było tak prawdziwe, że wyglądała na zaskoczoną brakiem skrzydeł. A wszystko przez to, że widziała plecy Olega, pokryte siniakami z patyków dobrych starych mężczyzn i kobiet.

Oleg miał udać się na Alexashkę do Kraju Owoców, w którym refleksje realizmu trwały przez długi czas. Tam jest ciepło, są owoce, jednym słowem – Kraj Owocowy.

Marina przykryła plecy Olega pianką leczniczą i pozwoliła wyczerpanej osobie wstać. Sam udał się do lustra, spojrzął na rozległe obrażenia i powiedział, że musi dostać psa pasterskiego, nie dałaby mistrza, aby się obraził.

Marina krzyknęła przerażającym głosem na znak całkowitej zgody z nim, ale dodała, że podróżowanie z psem może spowodować problemy. Sam rozumiał, że trudności z psem są nieuniknione i doszedł do wniosku, że brak mu oka na plecach, inaczej ujrzałby tłum ludzi starych patyków i uniknąłby strajków na czas. Nie miała nic przeciwko oczom z tyłu głowy i razem zaczęli zastanawiać się, gdzie je zdobyć.

Marina przypomniała sobie teraz, że był pewien inteligentny człowiek, Władimir Fomich, który w tym czasie zajmował się systemami bezpieczeństwa i znał kamery bezpieczeństwa, więc szybko zrozumiał, czego od niego chcą.

Kupił kapelusz Olegowi z małymi polami, położył z tyłu kamerę śledzącą. Nowe urządzenie miało wielkość wylotu, cienki drut podłączony do kamery monitorującej – zaczęło służyć jako ekran. Teraz, jeśli to konieczne, Oleg widział wszystko, co jest za nim.

Kraj owocowy spotkał Olega z niezwykłym upałem, jego kapelusz w takim klimacie był całkiem odpowiedni. Uderzyły go miejscowe kobiety, ponieważ nosiły bardzo długie spódnice, ich nogi praktycznie nie były widoczne. Pytanie brzmi, co Alexashka może tu znaleźć lub stracić? Czy to możliwe, że starsi ludzie mogą się tutaj zbierać do tańca, nawet jeśli balet jest tutaj zabroniony?

W kraju panowała nowoczesna pańszczyzna bez śladów sieci World Wide Web. Pot spływał z szyi Olega do kamery i uniemożliwiał mu monitorowanie z obu stron naraz. Mówiono, że sułtan z Kraju Owoców zmarł. I w zadaniu całej grupy, z którą przybyli w poszukiwaniu Alexashki, dokonali poprawek.

Sułtan pracował jako sułtan bez zmian od czasu wielkiego trzęsienia ziemi. Oleg nie urodził się wtedy, ale jego ojciec przypomniał sobie trzęsienie ziemi z jednego prostego powodu: zostali odepchnięci, by otrzymać mieszkanie.

Wszystkie kraje byłej Rzeczypospolitej poniosły konsekwencje trzęsienia ziemi w stolicy Kraju Owocowego. A wiek zmarłego sułtana był równy dwóm ostatnim cyfrom w czterocyfrowej nazwie roku, w którym miało miejsce trzęsienie ziemi.

Czy to przypadek, czy też pomoc historykom w zapamiętywaniu liczb?

Sułtan przez czterdzieści lat zachował moralny charakter stolicy, prawdopodobnie wzrosło pokolenie, które nie chciało znieść tego.

«Dlaczego jest tutaj Alexashka Peony?» Pomyślał Oleg Kern: «Mój Boże, mógł być wezyrem z sułtanem, a wezyr mógłby mieć bardzo zaawansowane dzieci! Musisz ich poznać!» Dwóch jego kolegów całkowicie się z nim zgodziło. Nikt nie wpuścił ich do pałacu wezyra.

Trzej urzędnicy spraw wewnętrznych doszli do wniosku, że nie dostali się w głąb wiedzy o Kraju Owocowym, nie znali lokalnego języka i nie posiadali niezbędnych uprawnień w niespokojnym okresie zmiany władzy. Ulice stolicy są pełne mieszkańców...

I sprytny Oleg zrozumiał, dlaczego przyjechał tu Alexashka: okradać płaczący tłum! Cóż, to zupełnie inna sprawa! Ale skąd mógł wiedzieć o śmierci sultana, gdyby przybył tu za życia? Nie Nie wiedział o tym, ale ten, który go tu przysłał, wiedział o tym. Szczęście nie może być budowane na czymś żalu, ale można zdobyć kapitał! Jest to bardzo prymitywny poziom wzbogacenia, być może czerwony śledzia. World Wide Web!

Tam pochowany jest pies! Sieć wplątała sultana i odebrała mu życie. Trzy osoby z grupy Olega doszły do tego wniosku, oczywiście, wraz z nim. Nie możesz ukarać całej sieci, szczególnie jej przedstawicieli, ale możesz znaleźć Alexashkę, a tym samym uwolnić się od opłakiwania ludzi od potencjalnego rabusia swoich kosztowności.

Ale jak go znaleźć? Odpowiedź nadeszła niespodziewanie. Jeśli kolekcjonuje biżuterię od ludzi, a kolczyki o imponujących rozmiarach przyczepiają się do uszu miejscowych kobiet, wtedy Oleg i jego partnerzy muszą ubierać się jak kobiety, korzystać ze spódnicy jest zużyta na ziemię, a najbardziej błyskotliwa biżuteria jest noszona.

Mężczyźni kupili trzy czarne peruki, spódnice i biżuterię. Ubrali się, zaśmiali się, znów stali się poważni i wyruszyli, aby zobrażować przynętę na głównym placu miasta. Usiedli przy fontannie, aby nie zademonstrować swojego wzrostu, i zaczęli czekać na Alexashkę.

Rozdział 4

Dziwne, jak mogłoby się wydawać, ale Alexashka pracował w parze z bardzo przystojnym mężczyzną. Oboje mogli przytulić kobietę, tak że nie pozostało po niej nic, w sensie dekoracji. Zauważyli trzy kubki przy fontannie.

Alexashka chciała odwieść swojego partnera od rabunku siedzących dziewczyn, ale on bezpośrednio nosił Olega i jego współpracowników. Uścisk pięciu mężczyzn zakończył się łapaniem przystojnego mężczyzny, a Alexashka uciekł.

Przystojny mężczyzna okazał się dziwnie mały i od razu położył się na miejscu, gdzie mógł znaleźć przyjaciela w małym biznesie. Alexashka nie wrócił do domu, który stał się dla niego pułapką. Zniknął z pola widzenia, jakby nigdy nim nie był.

Oleg wrócił do domu i zobaczył Marinę grającą na gitarze. Wszystko byłoby w porządku, ale ktoś przyniósł jej bukiet kwiatów wielkości dzikiego buszu, zawierał pocztówkę ze słowami gratulacjami i zakończył się słowami «od Alexashki». Oleg jest nieco przestraszony. Pożądał go pragnienie znalezienia go już z dwóch powodów, ale przyszedł rozkaz, który zakazał poszukiwania Alexashki na prośbę starców i starszych kobiet.

Po rozkazie, jak na zawołanie, rabunek zaatakował boskie mleczko, to znaczy bardzo starych ludzi. Grupa Olega została założona na uszy, by wykryć rabusia nieszczęśliwych emerytów na starość. Przy dziesiątym pensjonacie, okradzionym przy wyjściu z urzędu pocztowego, znaleźli kopertę z pocztówką podpisaną «od Aleksashkiego».

Gorąco na piętach przygotowywano regularny portret Alexashki i wysyłano go na różne stanowiska. Wkrótce złapano pięciu mężczyzn. Stary, okradziony przez ostatniego, wskazał palcem na Olega, co nikogo nie zaskoczyło, ale niektórzy ludzie wpadli na pomysł: czy sam Oleg żył dwoma twarzami? Co jeśli jest wilkołakiem?

Przystojny mężczyzna został zwolniony z powodu braku dowodów, chociaż został prawie zajęty pod zarzutem wszystkich grzechów Alexashki. Nawet Oleg był zaskoczony, że ten Alexashka dużo pracował, ale z małym haczykiem.

Pieniądze nie są duże – rabować biednych starców. To prawda, że kolejna fala była jeszcze gorsza: ukradli dziesięć samochodów wydanych weteranom wojny, oczywiście, do głębokich emerytów.

Właściciel dziesiątego samochodu rzucił kopertę z kartą «od Alexashki». I zapadła cisza.

Marina spacerowała po parku z Lizą, trzymała w ręku książkę, aw domu znalazła kopertę z pocztówką z książki Alexashki. W kopercie były zwykłe tysięczne banknoty. Marina pokazała kopertę Olegowi.

Stracił panowanie nad sobą:

– Marina, co robisz, nadążasz za Alexashką?

– Oleg, nigdy go nie widziałem! Zrozumiałem wszystko, nic nikomu nie powiem!

Kilka tygodni po spacerze przyniosła kolczyki, które znalazła pod stopami, siedząc na ławce w parku. Oleg, kolczyki, zdecydował, że zostały wykonane w Kraju Owocowym, widział tam dość kolczyków.

W tym przypadku napis «od Alexashki» nie był nawet wymagany. Zakazał marszu chodzić samotnie po parku.

Kiedy Marina dostała gitarę, wydawała się zbyt ciężka. Na gitarze leżała torba ze złotymi lokówkami, kolczykami, wisiorkami.

Oleg natychmiast zorientował się, że jest to złoty zestaw lokalnych emerytów. Już bał się mówić w tej sprawie, policja natychmiast skierowała na niego strzałę. Oleg chciał wstać i lecieć daleko – nie jest winny!

Włożył kapelusz z kamerą wideo i wyszedł na zewnątrz, wędrując powoli – powoli. Wyjął kieszonkowy ekran i spojrzał: siedł za nim! Odwrócił się szybko. Jego odpowiednik zrobił to samo, z tyłu był napis «od Alexashki».

Oleg biegł szybko, bardzo szybko, chciał złapać podwójnego za kołnierz! Dwukrotnie skoczył na bok i zniknął w bramie. Oleg czuł się w kącie życia. Dotarł do garażu, wyjechał z niego samochodem, nawet nie spojrzał jeszcze w lusterko wsteczne.

Już myślał, że jeździ tym samym samochodem, co jego. Zatrzymał się w oszołomieniu, powoli odwrócił głowę do tyłu: pusty.

Oleg nacisnął gaz, samochód się nie ruszył. Wysiadł z samochodu, a kij utknął w rurze wydechowej. Nie wątpił nawet, że mówi «od Alexashki».

Oleg nie rozumiał tej Alexashki i dlaczego ściga go, gra i stawia w niezręcznych sytuacjach. Zastępuje jednym słowem. Od konfiguracji do placówki...

Wkręt został przykręcony do końca patyka, przywiązano do niego rufę, a banknoty z jego samochodu do garażu wisiały na sznurku.

Oleg wyjął patyk, rzucił go wraz z banknotami i poszedł do pracy, ale nagle zatrzymał się i cofnął. Chciał zebrać pieniądze. Dotarłem do pieniędzy, ale okazały się one jasnymi podróbkami.

Alexashka Peony chciała zostać Królem Śniegu.

W tym celu potrzebował sań z parą koni lub białego samochodu z blokami lodu na drzwiach. Alexashka w ogóle nie był drobnym złodziejem, wziął klejnoty na rozgrzewkę, chciał rządzić ludźmi i to było szkolenie. Sam studiował psychologię z książek swojej matki. Tak dziwnie kończył szkołę, że wciąż drżał na wspomnienie o nim.

Śnieg padał i opadał, ale Alexashka jeszcze nie zdecydowała, skąd wziąć białą limuzynę. Zdawał sobie sprawę, że w Boże Narodzenie i Nowy Rok będzie w stanie utrzymać serca ludzi. Potrzebował białej obudowy z odcieniem, a wszystkie ubrania powinny wyglądać tak, jakby był Królem Śniegu, ale nie Świętym Mikołajem.

A skąd wziąć biały samochód z otwieranym blatem? Te południowe samochody w północnym klimacie mogą w ogóle nie wystartować. Widział długie samochody w telewizji, ale nie przyciągnęły go. Alexashka ukończył szkołę kierowców z Olegiem, obok niego nabył umiejętność bycia niewidzialnym. Naprawdę mam swoje prawa dla siebie.

Matka nie mogła kupić mu samochodu. To ojciec Olega dał samochód, bo nie wiedział, że ma innego dziwnego syna – Alexashkę.

To, czego Alexashka nie mógł zrobić, to pracować w jednym miejscu, wiedział, że Oleg kiedyś pracował w policji, a on sam nie wiedział, co to jest. Więc wpadł na pomysł, aby pracować jako Król Śniegu, i nie wiedział, jak się do tego podejść.

Został obwodnicą Alexashki, obejść salon samochodowy, w kabinie znalazł białą limuzynę. W naturalny sposób nie miał pieniędzy. Samochód stanął przed jego oczami i nagle podszedł do niej kupujący w białym fartuchu! Alexashka prawie zaniemówił, nie zaginał! Naprawdę chciał mieć to, co ten człowiek.

Spojrzał na śnieg za oknem i modlił się:

– Królowa Śniegu, pomóż!

I usłyszał kobiecy czarujący głos:

– Zostań jego drugim ja!

Alexashka spojrzał na siebie w lustrze i odbił: wyglądał jak ten biały człowiek, ale w ubraniach. Uświadomił sobie, że Królowa Śniegu rozszerzyła swoją umiejętność przemiany w innych ludzi, powiedział jej w duchu i podązał za mężczyzną w białym płaszczu. Już kupił biały samochód.

Alexashka szybko znalazła się na tylnym siedzeniu białego samochodu. Jego własność miała być niewidoczna obok osoby, którą był. Zawsze podązał za swoim odpowiednikiem. Ten bliźniak w białym płaszczu mieszkał w luksusowym otoczeniu i pracował z kimś nieznanym. Alexashka lubił swój leśny biały dom.

«Weź wszystko i zostań Królem Śniegu», kiedy szeptałem do niego, ale uznał, że jest za wcześnie, aby to zrobić.

Firma białego bliźniaka wystartowała na obchodach statku noworocznego, który został złożony. Alexashka wszędzie podążał za nowym odpowiednikiem – był to obowiązek nałożony na niego w chwili narodzin. Twardzi zostali zaproszeni na imprezę, obrócili koła ognia na pokładzie. Światła leciały, wszyscy się bawili. Ogień spadł w zaciszne miejsca i zaczął się tlić i zapalić, aż w wielu miejscach statku pojawiły się płomienie.

Mężczyzna odrzucił biały płaszcz i rzucił się do ładowni, miał tam torbę z banknotami. Alexashka włożył płaszcz i wszyscy nazywali go Aleksander Siergiejewicz. Biały płaszcz nabrzmiał, kiedy przeniósł się na brzeg wzdłuż liny. Ludzie uciekli ze statku. Alexashka klaskana była w ramię, wszyscy gratulowali sobie nawzajem podczas drugiego porodu.

Zyskuje obliczenia strażaków. Statek płonął. Alexashka wsiadła do białej limuzyny, a w samochodzie siedziała dama w białej norek. Zabrał ją do białego lasu w lesie. Powiedziała, gdzie iść, widząc jego zdenerwowanie po pożarze.

Dziewczyna okazała się biznesowa: знаła wszystko w leśnym domu i nie wspinała się z pytaniami. Radował się spokojnym szczęściem. Po dniu stało się jasne, że jedna osoba spłonęła w ładowni. Pracownicy zdecydowali, że bezdomny spłonął, ponieważ wszyscy zostali uratowani.

Wkrótce szczęście Alexashki zaczęło się zmniejszać: oskarżono go o spopilenie statku. Od niego zażądali zapłaty ubezpieczenia właścicielom statku.

Wygląda na to, że zamiast Króla Śniegu zmienił się w świnię ognia, ale nigdy nie był świnką-skarbonką. Nie wiedział, gdzie leżą pieniądze Aleksandra Siergiejewicza. Dziewczyna w białej norce też nie wiedziała, gdzie jest firma finansowa. Alexashka pozostała tylko jedna rzecz – aby szybko stać się ulubieńcem. Jak zmienić się w siebie? Znał jedno lekarstwo – musiał pojawić się obok swojego brata.

Pod pretensjonalnym pretekstem udał się na posterunek policji, podszedł do swojego brata Olega, jego wygląd zmienił się w przeciwnym kierunku. Spokojnie wyszedł w jego przebraniu, minął białą limuzynę i skierował się do autobusu. Tak spokojniejszy.

W domu, Alexashka nie znalazł dla siebie miejsca. Przypomniawszy sobie Kraj Owocowy, gdzie nie ma śniegu, gdzie mógłby być Królem Owoców! Alexashka wzięła pieniądze w tym białym leśnym domu.

Kupił bilety i poszedł do Kraju Owoców. Udało mu się wziąć udział w pogrzebie, wcisnął się w trumnę sułtana i zamienił się w swoją kopię przed wszystkimi! Ludzie złożyli dłonie i podnieśli je do nieba.

Wszyscy klękali przed nim. Tylko cyrk! Alexashka Peony – Lord of the Fruit Country! Obok niego ktoś wypowiedział swoje nowe imię, miał nawet żonę. Pokazała, gdzie mieszkają.

Był cicho, miejscowy język, którego nie znała Alexashka, szybko zachorował na bycie lokalnym władcą. Chciał zostać Królem Śniegu, ale za to musiał zapłacić za ubezpieczenie. Nie było dla niego jasne. W swojej sypialni znalazł dużo pieniędzy poza sejfem.

Alexashka zamknęła drzwi i usiadła, by pomyśleć: kim powinien być. Wyteżył umysł i z geografii ekonomicznej przypomniawszy, że Kraj Owocowy był bogaty w złoża gazu. On jest teraz Królem Gazu.

Jego żona zaczęła zapukać do drzwi i wyraźnie pamiętał, że nigdy nie miał kobiet. Alexashka nie mogła zrozumieć, dlaczego kobiety są potrzebne. Nie, nie jest głupi, wiedział wszystko, ale nie o sobie.

Wkrótce został lokalnym władcą, musiał pobiec do domu. Jak może przejść przez własną straż, przez eskortę? Nie bał się tak bardzo, ale czuł się na czymś talerzu, znał tylko pieniądze, międzynarodowe pieniądze.

Nie zwrócisz się do Królowej Śniegu, ten kraj nie jest jej departamentem. Ale musi być bogini owoców? Sam Bóg musi tu być. A potem przypomniawszy sobie, że Bóg jest tutaj inny. Nie było nikogo,

kto mógłby mu pomóc. A brata nie było w pobliżu. Podbijaj, jak chcesz! Alexashka zwinęła się na wielkim łóżku pod baldachimem i zasnęła.

Lisa przyjechała do Marina na starą przyjaźń. Usiedli w kuchni przy stole i zaczęli pić herbatę. Marina mówiła o Alexashce. Lisa przypomniawszy sobie Gitarową Stronę, która trzymała go na kolanach zamiast gitary. Położyli wszystkie wspomnienia na stole i doszli do wniosku, że to wszystko jest czystym mistykiem. I dodali herbatę do kubków.

Dziewczyny rozmawiały przez całe życie i doszły do wniosku, że musisz iść na duży rynek zwany kielbasami. Ludzie na uczcie szli tam tłumnie, ceny były niższe, wybór rzeczy był bogatszy.

Jeśli nogi idą, ludzie pędzą w pełnym żagle i wracają jak wielbłądy. Młode dziewczyny zawsze mają mało pieniędzy, ale zawsze chcą dużo. Konspirowali i poszli na rynek.

Marina następnie wszystkie specjalizuje się w buty. Kupiła sobie kolejne buty. Lisa kupowała szmaty, więc oprócz ubrań starszych siostr było coś do robienia. Nawet kupił nowe torby, a wszystko jest modne i niedrogo.

Lisa miała na sobie modny płaszcz – płaszcz przeciwdeszczowy z futrzanym kołnierzem, sztuczny. Wszyscy wyszliśmy, chodziliśmy i śpiewaliśmy piosenki.

I do niej poszła gitara, a raczej strona gitarowa, a dokładniej – Alexashka. Zatrzymaliśmy się. Spojrzeli na siebie, jakby nie leżał na jej kolanach.

Obaj powiedzieli:

– Cześć.

Wstrzymane.

– Jak masz na imię? – znowu powiedzieli w tym samym czasie i się roześmiali.

– Lisa.

– Alexashka.

– Gdzie iść?

– Gdzie iść? Do mojego domu, moja mama dziś pracuje w szpitalu, wyjechała na jeden dzień.

– Czy masz lekarza-mamę?

– Mam lekarza-mamę. Odmowa, której nie akceptuję, właśnie wróciłem z Kraju Owoców, mogę traktować cię z owocami i czymś jeszcze.

– Chodźmy, nadal nie pracuję dzisiaj, mam dzień wolny.

Mieszkanie Alexashki było jednopokojowe, dwie szafy stały pośrodku pokoju, dzieląc pokój na dwie połówki. Poszli do tej części pokoju, która była przy oknie.

– Alexashka, a ty nie jesteś zły! Jesteśmy nawet zabawniejsi, mamy osiem osób w trzypokojowym mieszkaniu.

– Więc nie będziesz mnie pogardzał takimi warunkami życia? Chociaż mogłem mieć kilka pałaców. W Kraju Owoców zabrali mnie za sułtana, a ja się przestraszyłem i poszedłem do tego zakątka.

– Sułtan jest trudny, musisz dużo podróżować.

– Lisa, lubię cię. Miałem żonę w Owocowym Kraju, ale jej nie rozumiałem. Wszystkie kobiety są dziwne i niezrozumiałe. Jesteś stworzony dla mnie, pamiętam twoje palce, kiedy grałeś na gitarze. Pozwól mi znów być gitarą?

– Lepszy kontrabas. Nie, bądź sobą. Lubię cię.

– Nie żartujesz?

– Alexashka, całe moje życie to humor. Faceci nie traktują mnie poważnie z taką rodziną.

– Chcesz złoto?

– Skąd to masz?

– Skąd jestem? Od wielbłąda!

Alexashka wyjęła metalową puszkę z niszy ściennej z – pod ciastkiem, otworzyła.

– Och! Złoto! Czy są to prawdziwe kolczyki i bransoletki lub biżuteria?

- Wszystko jest prawdziwe! Wybierz! Weź to!
- Chcę wszystkiego!
- Weź to wszystko.

Lisa wzięła swoją nową torbę i wsunęła w nią pudełko przedmiotów w złotej oprawie.

- Lisa, wyjdź za mnie, a teraz! Czy umiesz gotować? Idź do kuchni i ugotuj, a ja będę spać.

Lisa poszła do kuchni, gdzie było dużo jedzenia, było mnóstwo czystych naczyń, ale nie było nic ugotowanego. Zaczęła gotować obiad.

Alexashka zasnęła, gdy tylko opuściła pokój.

Dziewczyna gotowała jedzenie, włączyła telewizor w drugiej połowie pokoju, położyła się na kanapie i zaczęła oglądać program humorystów.

Mill wystąpił ze swoją ulubioną piosenką «Nonsens», śpiewała mu cała drużyna w białych maskach. Wśród klaunów siedział jego wspaniała żona, ukryta pod maską cichego przerażenia.

Lisa naprawdę chciała dostać się do tego zespołu humorystów w maskach, gdy śpiewa, a reszta siedzi i przestraszy publiczność. Równie dobrze mogłaby być stracha na wróble na scenie. Dziewczyna śniła i nie zauważyła, jak Alexashka się obudziła, jak poszedł do kuchni, zjadł to, co przygotowała.

I nie oszczędzając słoika z klejnotami, pocałował Alexashkę Lisę w miękkie policzek. Zaskoczona, uśmiechnęła się, usiadła i pocałowała młodzieńca w odpowiedzi. Pocałuj się za pocałunek – i okazało się «nonsensem».

Lisa była tak zadowolona z Alexashki, że z radością zapomniała o swoim domu, a gdy sobie przypomniała, koguty w wiosce zaczęły śpiewać, a wkrótce jego matka wróciła do domu z pracy.

Okazała się kobietą miłą i zmęczoną. Matka nie powiedziała ani słowa Lisie, ale zjadła wszystko, co przygotowała i zaoferowała, by gotować więcej, ale zasnęła. Domy Lizi nawet się nie znudziły, w jej domu wszyscy nie byli nią.

Do Nowego Roku popularny jest dobry szampan. Marina przeszła przez sklep, zebrała jedzenie i wyszła na ulicę, stojąc w korku z Nowego Roku.

Szczęście z wakacji najmniej zadowolonych ludzi siedzących w samochodach przez osiem godzin bez możliwości opuszczenia go w korku. Ciekawe, kto w takiej sytuacji mógłby życzyć zdrowia osobie, z powodu której miasto cierpi w samochodach z niewzruszonej beczynności, skomplikowanej chwilową obserwacją ruchu na drodze? Okropna sytuacja.

Marina na ogół przez długi czas nie krążyła po stolicy i starała się nigdy nie jechać do centrum miasta, a dziś nie była w centrum, ale na obrzeżach, gdzie stały korki.

Ponownie spojrzała na męczenników w samochodzie, przypomniała sobie, że Oleg jechał dzisiaj, zlitował się nad nim i wrócił do domu.

Dziwna para czekała na Marina w domu: Liza i Oleg – czy nie? Wyteżyła oczy: Oleg stał z Lisą w cudzych ubraniach. Marina pojechała do dziwnej pary. Poczucie, że Oleg jest przed nią, prawie zniknęło.

- Lisa, kto to jest?
- Alexashka, czy zapomniałeś go?
- Szczerze mówiąc, nie pamiętam szczególnie, a ty do nas?
- Chcemy ogłosić się parą! – co ważniejsze powiedziała Lisa.
- na pewno mi? Lepsze matki i siostry.
- Są przekłeci, a jego matka już wie.
- Gdzie mieszkasz, jesteś naszą parą? – zapytała Marina, zdając sobie sprawę, że przyjaciel mówi bardzo poważnie.
- W Alexashki.
- Więc to jest to, nieuchwytna Alexashka? Tak, wszyscy go szukają! Jest na nim wiele kradzieży biżuterii! Lisa, obudź się, nie potrzebujesz takiego mężczyzny!

– A inni mnie nie widzą! Masz Olega, ale ja nie mam nikogo! Oto był człowiek, a ty odwróciłeś się od mojej decyzji! – łkała Lisa. – I wszystko, co ukradł, dał mi! Tak, mogę to wszystko zwrócić, jeśli to konieczne!

– Mówisz Olegowi, ale mnie to nie obchodzi! Tylko z powodu Aleksashkiego Oleg ma kłopoty! Jest już uważany za wilkołaka. Już chce studiować w instytucie technicznym i zmienić specjalność, a ja pójdę z nim uczyć się.

Zza rogu wypadł samochód, pokryty śniegiem.

– Cześć wszystkim! Wow, ledwo przejechałem obok korków, jeżdżąc uliczkami i uliczkami, lepiej iść! A to jest Alexashka! Zaczekaj! – Oleg Oleg krzyknął Alexashke, który uciekł od niego z pełną prędkością.

– Oleg, on jest moim narzeczoną, a ty go wyrzuciłeś! – wybuchają łzy w głosie Lisy.

– Oleg, chcieli się pobrać – Marina dała głos.

– Lisa, tak, on jest naprawdę niewidzialny! Dlaczego cię porzucił? – krzyknął Oleg.

Nagle Lisa odwróciła się i pobiegła za Alexashką, ale nic z tego się nie wydarzyło. Alexashka zdawała się znikać w zimowym krajobrazie. Lisa westchnęła, pomyślała i dostała pracę, i miała własne umiejętności.

Marina i przyjaciel, Oleg, wyjechali na lato do Cedru. Punkt obserwacyjny, w którym pracowała, znajdował się pięćdziesiąt metrów ponad wierzchołkami lasu cedrowego. Wśród drzew były rzadkie złote gałęzie. Ale nie piękno jesieni przyciągnęło jej uwagę.

Nad lasem rozciągało się zwykłe niebo z szarymi chmurami Cirrus. Tak więc wśród szarych chmur Cirrus jedna chmura wydawała się niebieskawa. Błękitna chmura była rozciągnięta przez pewną falę. Pod tą chmurą na ziemi był mały staw o podobnej konfiguracji.

Wydawałoby się, że ujawnia się tajemnica chmury. Dosłownie za pięć minut niebo miało zupełnie inny wygląd i kolor. W miejscu, w którym unosiła się niebieskawa chmura, była to chmura, był raczej duży prześwit jasnoniebieskiego nieba! Ale niebieskawa chmura pojawiła się ponownie! Chmura z niebieskim odcieniem po bokach!

To znaczy siedzieć na posterunku obserwacyjnym. Wieża leśniczków została zbudowana w tajdze jednym celem: obserwować las z góry. Poniżej rozciągnięty sosnowy las cedrowy. Drodzy drzewa wymagali ochrony.

W tych miejscach była ogromna liczba nerek niebieskawego koloru. Marina mogła przypuszczać, że stado niebieskawych nerek biegnie przez las, a oni jakoś odbijają się w szarej chmurze i nabrało niebieskawego koloru? Bluff Spojrzała na stół, pokręciła głową, próbując zrzucić wizję błękitnej chmury.

Metalowa wieża ze szklaną kabiną o imponujących rozmiarach i czerwoną pokrywą dachową do orientacji samolotu wyglądała pięknie wśród zielonego morza tajgi. Oleg poleciał helikopterem do Marina. Przyniósł jej jedzenie i nowe urządzenie do obserwacji otoczenia. Oleg zawsze chętnie latał do Mariny. Jej wieża wyróżniała się tak wewnętrzną wygodą, a jej oczy były tak jasne, kiedy się spotkały, że dosłownie poleciał ku niej na skrzydłach miłości zielonego helikoptera.

Marina zauważyła helikopter i nie była zaskoczona jego podejściem: Oleg poleciał zgodnie z harmonogramem. Wieża była otoczona dużym tarasem widokowym. Mógł po prostu zrzucić jedzenie na miejscu, ale wolał usiąść na czerwonym dachu i osobiście dostarczyć towar. Dzisiaj spotkała go z rozproszonym spojrzeniem.

Był naprawdę zaskoczony, ale nic nie powiedział. Oleg sprawdził nagrania kamer zlokalizowanych wzdłuż obwodu wieży poniżej korony drzew. Tutaj znowu musiał się zdziwić: całe stado niebieskawej norki przebiegło przez wieżę!

Oleg podszedł do Marina:

– Obok twojej wieży było stado niebieskawych nor.

Uśmiechnęła się i powiedziała:

– Oleg, widziałem niebieskawą chmurę.

Nie było niespodzianki na jej oświadczeniu od Olega. Spodziewał się zobaczyć pewną anomalie na niebie z dużego stada niebieskawych nor. Te norki nosiły niezrozumiałą energię lub elektryczność statyczną wełny. Iskry latały na ekranach i iskrzyły się w lesie – to bardzo źle.

Obaj uważali, że nie zauważają się nawzajem. Oleg po raz pierwszy odzyskał zmysły. Nacisnął przycisk alarmowy i natychmiast wszedł do centralnego stanowiska obserwacyjnego.

W Olegu oczy Dobryni Nikitich, będącej szefem leśniczego Terytorium Cedrowego, patrzyły na pytanie:

– Oleg, o co chodzi?

– W pobliżu wieży w Marina minął stado niebieskawych nor.

«Dobra wiadomość». Faktem jest, że niebieskawa norek uciekła z hodowli zwierząt. Ktoś nacisnął przycisk «otwarte drzwi». We wszystkich komórkach gospodarstwa jednocześnie otworzyły się drzwi. Norek skulił się i w mgnieniu oka zniknął z farmy.

– Dlaczego wiadomości są dobre? – spytał naiwnie Oleg.

– Niebieskawa norek przechodzi przez nasze terytorium. «Weźmiemy dla nich dobry okup» – odpowiedziała spokojnie Nadzieja Nikitich.

– Ale żeby wziąć okup, musisz złapać norę! – zawołał Oleg.

– Zrobisz to! – krzyczał Dobrynya Nikitich. – Masz sieć w helikopterze. Razem z Mariną zabezpieczyć kawałki mięsa w sieci. Rzuć siatkę przed stadem niebieskawej norki z helikoptera. Sieć jest skomplikowana, ma elektroniczną kontrolę, jak zarządzać siecią – wiesz. Jeśli złapiesz norek – powiedz mi – powiedział i odłączył awaryjną komunikację z wieżą.

Marina pokroiła mięso na małe kawałki. Oleg zabezpieczył mięso hakami w węzłach sieci. Umieścili przygotowaną sieć w zielonym helikopterze i poleciecieli za stadem niebieskawych nor.

Z czerwonego dachu wieży wyłonił się tylko zielony helikopter, gdy dwaj ludzie w niebieskim mundurze wpadli do wieży. Ich twarze lśniły w szczelinach niebieskich masek. Przejrzeli wszystkie pomieszczenia wieży, zauważyli ślady mięsa i zamieszania, które zostały w pośpiechu.

Ludzie w mundurach obserwowali materiał filmowany przez kamery. Usunęli ramki z niebieskawymi norkami z kamer i nazwali niebieski helikopter dla zwierząt gospodarskich. Wśród ludzi w mundurze była Alexashka Peony. Usiadł w punkcie obserwacyjnym i zobaczył zielony helikopter lecący nad lasem. Zaciśnął zęby z impotencji.

Jego wzrok padł na panel kontrolny. Znalazł przycisk z napisem «pistolet» i nacisnął go. Pojawił się cel na ekranie. Alexashka wycelowała broń w zielony helikopter i nacisnęła przycisk. Mały pocisk przeleciał nad zatoką obserwacyjną wieży obserwacyjnej i poleciał w kierunku zielonego śmigłowca. Ale helikopter zatonął ostro w lesie. Powłoka przeleciała nad zielonym helikopterem.

Zielony helikopter zatonął na polanie. Sieć niebieskawych nerek naprawdę uderzyła w sieć – pułapka zaczęła wydawać przeraźliwe odgłosy zagrożenia. Marina, zgodnie z podłączeniem do lasu, powiedziała Dobrynie Nikitich, że norek został złapany. Wydał okrzyk zwycięzcy.

I niebieski helikopter z przedstawicielami fermy futra pływał nad polaną. Z głośnika niebieskiego śmigłowca rozległa się ostrzegawcza mowa Alexashki, po której miały nastąpić strzały...

Oleg szybko otworzył drzwi do ładowni zielonego śmigłowca, a cała sieć wraz ze stadem nerek została wessana do zielonego śmigłowca. Potem wcisnął inny przycisk – nad helikopterem pojawił się ekran kuloodporny. Wbity na ekranie.

Marina powiedziała Dobryni Nikitich o kłopotach. Nie był zaskoczony atakiem z niebieskiego helikoptera. Ostrzegł załogę niebieskiego śmigłowca, że jeśli nie przestaną strzelać, wszystkie niebieskie norki zginą w piecu zielonego helikoptera. Ostrzał zielonego helikoptera zatrzymał się. Niebieski i zielony rozpoczęły negocjacje.

Dobrynya Nikitich zażądał jednej trzeciej dochodu ze sprzedaży skór norek niebieskich z hodowli zwierząt futerkowych. Alexashka, jako współwłaściciel farmy futrzarskiej, zgodził się z jego stanem. Partia norek była już praktycznie sprzedana, za nią złożono depozyt.

Skórki niebieskawych norek były przeznaczone do namiotu samej Nimfy Igorevny, działającego gubernatora Terytorium Cedrowego. Miała nowy chip. Chciała mieć namiot z niebieskawymi ścianami z norki. Potrzebowała niebieskawy dywan z norek, na którym stałyby meble tapicerowane, pokryte miękkimi, niebieskimi skórzanymi mokradelkami.

Na polanie Marina poczuła duszący zapach bezwodnika siarkowego – spalona siarką. Czy to dlatego, że zobaczyła niebieskawy obłok? Więc to był gaz! I po prostu lubiła tę chmurę na niebie! A teraz wydawała różne dźwięki.

Głośny zielony śmigłowiec, pracujący w trybie bezczynności. Oleg krzyknął do rury podłączeniowej do lasu. Głośny niebieski helikopter. Marina przez chwilę zakryła uszy, a potem zaczął ją dręczyć zapach. Gdziekolwiek rzucasz – klin wszędzie!

Walka między działami była długa. Faktem jest, że podczas przetwarzania skór z norek stosowano sól, ocet, fenol i boraks w różnych ilościach. Wszystko to, rozpuszczone w wodzie, osuszone do korzeni cedru. Cedars zmarł w tak poważnym sąsiedztwie.

Dobrynya Nikitich prowadziła z tego powodu walkę z fermą futrzaków. Oczywiście to jego człowiek otworzył wszystkie komórki z dziurami.

Nagle niebieskie kryształy siarczanu miedzi spadły tuż nad ochronnym ekranem zielonego helikoptera. Z helikoptera rozrywa się ciepły strumień powietrza pod ciśnieniem. Kryształy z ogrzewania wpadały do białego osadu. Niebieski kolor zniknął, a szkło w helikopterze nie było już przezroczyste.

Marina zauważyła i skurczyła się z nieoczekiwanego kłopotu.

Alexashka Peony nazywa się Nimf Igorevne:

– Mam walkę między zielonym a niebieskim.

Nimfa Igorevna, w odpowiedzi, śmiała się radośnie:

– Panie Piwonie, usuń walkę zielono-niebieską na filmie i nakręć z tego przyjemny, ale krótki film, pokażę to namiestnikom. Kongres gubernatorów sąsiednich krajów przewidziany jest właśnie w namiocie niebieskawych nor.

Rozdział 5

Gubernator Terytorium Cedrowego był tak wesoły, że wezwał projektantów krajobrazu. Chciała zrobić park nad jeziorem. Natychmiast wezwała architektów i projektantów wnętrz. Ich zadaniem było zaprojektowanie półokrągłego hotelu. I w tej chwili Nimfa Igorevna pomyślała, że w żadnym wypadku nie będzie ubrana w niebieskie ubranie. Wybrała złoty brokat, potem zmieniła zdanie i postanowiła, że będzie wyglądać bardziej elegancko w czarnych ubraniach.

Pani spojrzała na siebie w lustrze i zdecydowała, że zrobiła wszystko, by podkreślić jej niebieskie oczy. Nimf Igorevne odszedł, aby podkreślić swoje ufarbowane na niebiesko-czarne włosy. I co właściwie je podkreśla? Ona jest taka wspaniała! Była trochę znudzona mądrymi myślami. Zadzwoiła do głównego projektanta regionu i swojego, Tolik. Sam był ekskluzywny, ale mając nieodpowiedni temperament swojej kochanki, zasugerował szary kolor.

Była zaskoczona:

– Shreds, co ty, kochanie? Mogę powiedzieć, że stoję na uszach niebieskawej norki, podkreślając kolor oczu, a ty dajesz mi szare ubrania!

– Pani, Gray podkreślił twój skromny temperament, twoje małe osobiste prośby. Twoja skromność będzie korzystna dla twoich negocjacji z bogatymi krawędziami.

– Myślisz, że tak? I jak mogę udekorować moją skromność? Co sugerujesz nosić jako biżuterię?

– Bardzo delikatne pytanie. Udekorujesz namiot niebieskawej norki.

– Co, takie proste? I co będę nosić?

«Dla waszego bezpieczeństwa nosiłbym na sobie skromną kamizelkę pancerną.»

– dobrze A z tego, co zrobi kamizelka?

– Z wiązki elektronów.

– Wow! I w jaki sposób kula odleci od wiązki elektronów?

– Powyżej popiersia będziesz musiał nosić pasek ze sprzętem elektronicznym, który otoczy Cię promieniami ze wszystkich stron. Kula, która dociera do promienia, będzie latać jak bumerang z powrotem do tego, który wysłał go do ciebie.

«A co, jeśli inni gubernatorzy nie lubią kamizelki elektronicznej?»

– Równolegle, promienie powiesią srebrne nici, a promienie będą w nich grać.

«Podoba mi się» gubernator regionu Cedar powiedział z godnością.

– Wszystko gotowe, madam!

– Czy mogę przymierzyć kamizelkę elektroniczną?

– Chociaż w tej chwili! – wykrzyknęła Tolia i klasnęła w dłonie.

W pokoju stała płaska paczka z elektroniczną kamizelką.

W tym czasie w lesie cedrowym niebieski helikopter, krążący nad zielonym helikopterem, poleciał na pustą farmę futrzarską. Oleg z wielką trudnością upuścił uszkodzony helikopter, zastąpił okna i poleciał z cennym ładunkiem. Został powitany, zabrał cenny ładunek, dał nowe produkty marini. Oleg znów poleciał na znajomy czerwony dach wieży widokowej.

– Oleg, przyniosłeś dla mnie mięso, żeby ugotować mu obiad? – spytała Marina. «Uważaj na mnie przez okno, a ja będę gotował pieczone mięso przesiąknięte pałeczkami marchewki.»

Oleg wyciągnął urządzenie dalekiego zasięgu, które jeszcze nie zostało rozpakowane. Zainstalował urządzenie i zaczął sprawdzać okolicę. Nie znalazł nic nowego. Niebo było niemal bezgraniczne i całkowicie jasnoniebieskie. I nagle ujrzał cienki słup ognia, jakby wyrzucony z ziemi. Słup ognia znajdował się w pobliżu miejsca, gdzie niedawno stał zielony helikopter, a nad nim przeleciał niebieski helikopter wroga. Oleg szybko podniósł się na czerwony dach i wystartował helikopterem. Lecił w kierunku dziwnego słupka ognia, który zauważył przez nowe urządzenie nadzoru.

Zielony helikopter krążył nad dziwną polaną. Oleg pamiętał to miejsce dokładnie wcześniej, a tu nic nie było, a teraz był tam okrągły, metalowy profil domu. Od centralnej części kopuły do nieba przeszedł cienki strumień ognia. W zasadzie nie może być takiego zjawiska na ziemi Cedrowej! Jest to niedopuszczalne w królestwie wspaniałego cedru! Każdy wiatr i cedry świecą. Oleg bez wahania wysłał potężny strumień piany ze śmigłowca bezpośrednio do ognia. Dziwne, ale ogień nie zgasł, wręcz przeciwnie, omijał strumień piany i palił się teraz całą miską wokół niego.

Oleg w ogóle go nie lubił!

Donosił o sytuacji w lesie do punktu centralnego:

– Dobrynya Nikitich, na placu znaleziono straż pożarną... Próbowałem zgasić ogień pianą, ale ogień nie został wyeliminowany, ale stał się jeszcze większy.

– Oleg, w tym przypadku ten ogień nie pochodzi z paleniska, ale z silnika odrzutowego, w zależności od rodzaju spalin. Coś bardzo zabronionego w tych miejscach działa tam! Leć do bazy! W określonym kwadracie zmieści się załoga bojowa. Dziękuję.

Załoga bojowa odważnych mężczyzn w zielonych mundurach z pistoletami miniaturowymi w rękach i gaśnicami podeszła do domu z metalowym profilem. Ludzi i zwierząt nie było nigdzie widać, nie było żadnych widocznych drzwi.

W lesie był metalowy dom bez okien i drzwi, a z jego dachu wyłonił się cienki strumień ognia. Blisko strugi ognia wydawały się nieprawdopodobne. Mężczyźni na zielono zaczęli powoli chodzić po domu, próbując znaleźć profile doków. Jeden dostał łopatę saperów i próbował kopać, ale bez względu na to, ile wykopał, jego łopata przebiła metalową blachę.

Główny członek ekipy bojowej krzyknął:

– Uwaga: albo poddasz się, albo za pięć minut otworzymy ogień, by zabić przez cienki metal! I w odpowiedzi na milczenie.

Ludzie w zielonym mundurze czekali pięć minut i zaczęli strzelać niemal w tym samym miejscu. Ale go tam nie było – było! Materiał śmiał się z ujęć. Pociski utknęły w metalu i leżały mocno w nim. Metal miał nieoczekiwaną lepkość.

Uzbrojeni ludzie czuli swoją bezradność wobec niezrozumiałego zjawiska i zgłaszali się do centralnego punktu:

– Dobrynya Nikitich, nie możemy nic zrobić! Dziwna metalowa konstrukcja bez okien i drzwi. Pociski utknęły w ścianach! Ogień powoli płonie. Może zostawić zasadzkę i udać się do bazy?

– Co jeszcze! Rozwiąż to! Rozmieść obserwację za domem z czterech stron, a jeden przygotowuje dla ciebie jedzenie i będzie w kontakcie. Wszystko, odłóż słuchawkę.

«Kamizelka jest niesamowicie piękna» – pomyślała Nimf Igorevna, wkładając elektroniczną kamizelkę ze srebrnymi nitkami. Ale zupełnie nie chciała uwierzyć w swoją siłę kuloodporną:

– Tolik, nie jesteś bardzo gruby, włóż kamizelkę, a strażnik będzie strzelał do ciebie.

Trzęsąc się ze strachu, Tolik nałożył elektroniczną ochronę przed kulami. Strażnik, przystojny i przystojny, stał z rzeźbionym srebrnym pistoletem. Bez emocji strzelił w elektroniczną kamizelkę. Upadł.

Ale kto spadł z dwójki dworzan? Oczywiście strażnik! Niesamowicie pocisk odbił się od elektronicznej ochrony i trafił w pierś strażnika z pistoletem w dłoniach!

– Niesamowite! – wykrzyknął szef krawędź cedru. – Na pewno wezmę tę kamizelkę elektroniczną na przyjęcia.

Marina dostała się do komputera i nie znalazła zwykłej obrzydliwej informacji na swojej ulubionej stronie internetowej, ale znalazła krótkie ogłoszenie. «Gubernator krawędź cedru, Nimf Igorevna, donosi, że jej strażnik został zabity w nierównej walce ze sprzętem elektronicznym.»

Marina zauważyła swoją przyjaciółkę, wiewiórkę siedzącą na antenie po drugiej stronie okna. Otworzyła okno. Wiewiórka powoli przejrzała panel kontrolny i usiadła w swoim ulubionym miejscu na ekranie komputera.

Pałac gubernatora regionu Cedar stał na wzgórzu, był to rodzaj czerwonego murowanego zamku z wieloma wieżyczkami. Pałac otoczony był majestatycznymi jodłami z trzech stron. Po czwartej stronie pałacu znajdowała się niesamowita kaskada fontann wykonanych w purpurowym granicie.

Kaskada wyglądała wspaniale, schodząc po wielkich schodach do rzeki. Wewnątrz pałacu znajdowały się duże sale i małe pokoje. Gubernator otrzymał przedstawicieli różnych regionów w różnych salach. I wołała mieszkać w jednym pokoju z miękkim hauloutem, z lustrami po obu stronach względem łóżka. Przed łóżkiem znajdował się olbrzymi płaski ekran, którym mógł być telewizor i komputer.

Na zagłówek leżały różne panele kontrolne, telefony i klawiatury. Jeśli chodzi o namiot niebieskawej norki, miał go umieścić na prawo od pałacu. To miejsce było przeznaczone na wynalazki pod względem przyjmowania przedstawicieli innych krajów.

Nimf Igorevna leniwie leżała w łóżku i oglądała program o modzie. W tym momencie była połączona z głównym leśniczym na rozmowę telefoniczną.

– Dobrynya Nikitich, o co chodzi? Zapytała.

– Nimfa, metalowy dom w postaci czołgu, znaleziono w cedrze. Z jego centralnej części wydobywa się cienka kolumna ognia, która może źle wpłynąć na ziemię cedrową.

– Rozumiem. Zapomniałem ci powiedzieć, że znaleziono gaz w cedrze i płonie. Gaz wkrótce zostanie zamknięty.

– Tak, ale nie zauważyłem konstrukcji! Nie widziałem, kiedy wkładali ten metalowy cylinder!

– To są twoje wady. Zapytaj Marina, co jest tak zajęte, że przegapiła inwazję na jej terytorium.

Rura zabrzęczała z niezadowolenia.

Dobrynya Nikitich wpadł w furję, postanowił odwiedzić samą Marinę i skłonić ją do sugestii zaniedbania cedrów. Zadzwoił do Olega helikopterem. Nie chciał biec przez las, odkąd został naczelnikiem leśnym regionu Cedar.

Zielony helikopter pojawił się dość szybko i podał go czerwonemu dachowi stanowiska obserwacyjnego. Dobrynya Nikitich tak szybko wpadła do pokoju do Marina, że się przestraszyła, a jej goście, białka i norki, przestraszyli się. Zwierzęta natychmiast wyskoczyły do otwartego okna.

– Marina, dlaczego nie udało ci się opracować gazu na swojej stronie na czas? Dlaczego dowiedziałem się o tym od gubernatora Cedara?

– Dobrynya Nikitich, gdybym przejrzał coś z wysokości mojego stanowiska obserwacyjnego, to kamery monitorujące musiały to naprawić. Spójrzmy na ramy konstrukcyjne razem.

– Co robisz? Czy mam spojrzeć na pusty ekran? – był oburzony.

«W porządku, popatrzę na zapisy z nadzoru».

Marina sumiennie skanowała nagrania czterech kamer nadzorujących. Na jednym ekranie zobaczyła zielony helikopter i zstąpiła na polanę. Potem wyraźnie widać było, że pistolet wystrzelił, a potem nad polem wisiał niebieski helikopter.

W tym momencie śmigłowiec z metalowym cylindrem przeleciał w oddali i opuścił go na pobliską polankę. Gdyby była w zielonym helikopterze, nie widziała przybycia metalowego cylindra!

Oleg spojrział na materiał pokazany mu i zdał sobie sprawę, że gubernator gra podwójną grę, za to ona i gubernator regionu Cedar. Bezkrzesne niebo pozwalało obserwować cedry bez zmęczenia wzroku. Kamery nadzoru zarejestrowały zielono-niebieski krajobraz.

Marina się nudziła, zamiłowanie do paliw gazowych opadło, norki znów umieszczono w klatkach.

Martin na ekranie był tak przystojny, że przyćmił wszystkich. «Jeśli prześladują piękno, nie ma odbioru od złomu, niech patrzą na brzydkich mężczyzn» – pomyślała Marina, łkając po programie -. Oleg był w ruchu i nie widział odejścia Martina z telewizyjnego projektu, ani tego, jak widziano

kobiety stojące obok niego na ekranach telewizyjnych całego regionu. Marina lubiła Olega, więc nie zauważyła drugiej męskiej urody.

«Tak, tylko Martin mógł być Królem Śniegu», pewna myśl Aleksashka, patrząc na ekran telewizora.

Był tak pochłonięty ideą, że Król Śniegu powinien być taki jak on, że wyteżył wszystkie właściwości swojego ciała na polu przemian. Spojrzał na siebie w lustrze i nie był zaskoczony, widząc twarz wspaniałego Martina w lustrze zamiast go. Wkrótce jego ciało przekształciło się w ciało Martina. Alexashka zmienił się tak bardzo, że jego ubranie stało się szerokie i krótkie.

Stał się wyższy i szczuplejszy. Stał się czarujący i atrakcyjny! Teraz był gotowy zaskoczyć swoich kumpli ponownie w regionie Cedar!

Alexashka natychmiast zdecydowała się pojawić w gabinecie gubernatora. Postanowił ją zaskoczyć!

Strażnicy ze zdziwieniem opuścili przystojnego młodzieńca do gubernatora regionu Cedar. Nimfa Igorevna, podobnie jak wszystkie kobiety, uwielbiała Kaya i widząc go w swoim biurze, wstała z miejsca.

Jej twarz przerodziła się w czarujący uśmiech.

– Martin, jaki los? Niedawno widziałem cię na ekranie telewizora – i już tu jesteś!

– Nimfa Igorevna, projekt telewizyjny zmienia się w czasie. Nie jestem Martinem, jestem zwykłą Piwą Alexashka.

– Czego ode mnie chcesz, moja droga? – spytała Nimfa Igorevna.

– Chcę być Królem Śniegu! – dumnie powiedział Alexashka.

– Kochanie, bądź Królem Śniegu, mamy dużo śniegu w zimie! – powiedziała Nimf Igorevna, z kochającymi oczami patrzącymi na niego.

– Potrzebuję królestwa! – z dumą zapytał młody człowiek.

«Jestem gubernatorem, to nieco komplikuje twój królewski status» – powiedziała kobieta. – Zrobili namiot z niebieskawego norek, stoi w nowoczesnej kopule. W namiocie znajduje się krzesło dla Króla Śniegu. Bo zrobisz garnitur, przystriżony niebieskawym norkiem. Twoim zadaniem jest negocjować z pań, zawierać umowy na futra i orzeszki piniowe. Za Tobą zawsze będą konsultanci i specjaliści w tych sprawach. Czy zgadzasz się pracować jako Król Śniegu?

– Będę Królem Śniegu!

– Praca, a jeśli musisz reprezentować – zadzwoń do namiotu.

Więc Alexashka stała się Królem Śniegu. Ale apetyt przychodzi z jedzeniem: szybko męczył się namiotem i chciał mieć cały pałac. Na występ przed tym, jak ludzie grali mały występ. Dom z kolumnami stał na wysokiej ziemi od niepamiętnych czasów, tak przywykł do tego, że nie wyobrażali sobie horyzontu bez tego pałacu. Przez długi czas pałac był pusty. Ludzie po prostu nie wiedzieli, jak z niego korzystać.

W pewnym momencie w domu z kolumnami stał Pałac Kultury. Nikt nie oglądał starych filmów, traktowano je telewizorami. Młodzież tańczyła na dyskotekach, dla których stary pałac wcale nie pasował.

Potomek właściciela pałacu, hrabia Afanasy Afanasjew, pochodził z zagranicy. Był taki przystojny, szary i szlachetny, że ludzie natychmiast nazwali go Królem Śniegu. Według miejscowych nie posiadał on wielkiego bogactwa, wydawało się im, że oprócz swego świętego wyglądu nie ma nic.

Ale ludzie potrzebowali bajki.

Zgodnie z prawem państwa nikt nie mógłby mu dać rodzinnego gniazda, a zgodnie z prawem honoru możliwe jest wszystko, co ma szlachetny cień.

Mistrzynią lub gubernatorem ziemi Cedar była Madame Nymph. Po prostu kupiła tę ziemię, ale nikt o tym nie wiedział.

Jej rysy nie różniły się pod względem szlachetności: nos miał zadarty nos, policzki były na swoim miejscu i nie były wciągnięte. Ale mogła być inna, nieoczekiwana, zarówno w wyglądzie, jak i decyzjach.

Spotykając się z hrabią podczas charytatywnego wieczoru, postanowiła poddać go drobnej popularności. Gdy dowiedział się, że chce mieszkać w rodowym pałacu, wyznaczyła mu zespół naprawczy, by przywrócił pałac. Jednak szczerze mówiąc, od dzieciństwa uwielbiała bajkę «Królowa Śniegu» we wszystkich jej odmianach.

A potem usłyszała, że ludzie nazywają hrabiego Królem Śniegu, oczywiście, postanowiła, że król powinien mieć salę tronową. Poleciała zebrać wszystkie skóry niedźwiedzi polarnych i białych norek. Z futra zamówiła dekorację do sali tronowej.

Zanim sędziwy earl postawił proste zadanie: musi okresowo siedzieć na białym tronie. Spektakl okazał się tak niesamowity, że zebrało się wielu dziennikarzy, a region stał się sławny na całym świecie dzięki Królowi Śniegu.

I te nowe zamówienia i światowy sukces regionu Cedar!

Nimf Igorevna doskonale zdawała sobie sprawę, że ona sama nie patrzy, nawet na krzesła pracy, ale miała siłę woli i stalowy charakter.

Dlatego na tronie mogła z łatwością postawić szarego Króla Śniegu. Czytał jej dekrety na temat Cedrowej Krawędzi i słuchano ich z wielką uwagą zwykłych ludzi.

Sprawiedliwość pokoju uświadomiła sobie także, że Król Śniegu może być transmitowany zamiast tego. I niektóre skomplikowane sprawy w ostatnim etapie zostały przeprowadzone w sali tronowej Króla Śniegu. Hrabia Afanasy Afanasyevich był tak szlachetny na tronie pokrytym białymi norkami, że strona winna święciła obietnicę poprawy.

Alexashka wszedł do swojego pokoju, spojrział w lustro i uśmiechnął się: okazuje się, że odniósł sukces na przystojnym wyglądzie wykresu, niż w przystojnym wyglądzie Martina w biurze Króla Śniegu.

Ostatni występ hrabiego dostrzegł w jednym programie telewizyjnym, gdzie pokazał starego arystokratę, więc zmienił się w niego, ale Alexashka był zmęczony byciem kimś, nieuchronnie chciał zostać sobą.

Gubernator Terytorium Cedar, genialna Nimf Igorevna, postanowił zwiększyć frekwencję w swoim regionie. Miała cedry, futra i było tak mało ludzi w tych stronach, że można było policzyć wszystkich. Jej posiadłości są ogromne, ale bardzo oddalone od zatłoczonych miejsc. I wyszła z trasą turystyczną na krawędzi. Trasa jest niezwykła.

Gubernator zorganizował firmę produkującą starożytne skrzynie z klejnotami wewnątrz! Geolodzy pomogli wykonać kilkadziesiąt tras z dołączonymi mapami.

Wkładają prawdziwe skarby do skrzyń – coś, co zakurzy się w magazynach, pozwala im służyć i dawać ludziom radość. Najważniejszą rzeczą w tym biznesie jest nie ogłaszanie w prasie, tajemnica została odrzucona, aby pogłoski rozeszły się same.

Plotki, które odkryły skarby niezliczone w regionie cedrowym: szafiry, topazy i ametysty, prawdziwe, cenne, szerzyły się z ust do ust. Dobrze też, że poszukiwanie skarbów nie musiało zostać nabyte na licencję, można je było natychmiast przeszukać. Mapy tras rozprzestrzeniły się wśród ludzi, pomnożyły się i stały się przerośnięte legendami.

Alexashka wiedziała o firmie produkując skrzynie z klejnotami tylko po to, by ukryć je w ziemi w różnych miejscach regionu Cedar. To go bardzo zainteresowało.

Znajdź skrzynię i wzbogac się – marzenie.

Nimfa Igorevna zaczęła plotkę, że Król Śniegu zna lokalizację jakiegokolwiek skarbu w prowincji. Ludzie sięgnęli po Króla Śniegu, wszyscy natychmiast uświadomili sobie, że popiera on samego gubernatora. Ale nie wiedział nic o lokalizacji skrzyń z klejnotami!

Ludzie stali z nim w harmonii, więc wszyscy chcieli być bogaci – i nie powtarzać! Ale ludzie opowiadali, a ludzie wyciągali się do tych głuchych miejsc, by zrobić cud w klatce piersiowej.

Powiedzieli, że zawierają ametysty, szafiry i złote monety – i wszystkie są zapakowane, aby zapobiec ich zepsuciu. A ludzie uważali, że skrzynie zostały zakopane w ziemi dla przyszłych pokoleń, tak że przyjemniej było im szukać skarbów cedrowej ziemi.

Nimfa Igorevna dowiedział się o nowych plotkach. Powiedziano jej, że liczba odwiedzających w regionie rośnie. Roześmiała się i dodała monety do skrzyń. To jeszcze bardziej zwiększyło zainteresowanie osób poszukujących.

Ludzie dotarli do wieży obserwacyjnej na Marinie: wtedy, oprócz nerek, nie widziała nikogo, a teraz ludzie przychodzili do niej od czasu do czasu i prosili o pokazanie z wieży, gdzie powinni szukać skarbu. Wszyscy twierdzili, że Król Śniegu ma mapę wszystkich skarbów. Odpowiedziała, że nie wie nic konkretnego o znalezieniu skarbu, ale że ziemia jest pełna plotek.

Marina zamówiła samą Nimfę Igorevnę: by monitorować poszukiwaczy skarbów za pomocą nowej sondy, która stale wisiała nad wieżą, zwiększając zakres obserwacji lasu cedrowego.

Cedry starzały się, nowe sadzonki sadzono w innym miejscu. Ludzie przynosili swoje prawdziwe pieniądze do regionu Cedar, aw zamian otrzymywali bajkę, która jest tyle lat ile bajek, – dużo.

Najczęściej poszukiwacze skarbów zajmowali się wyrywaniem starych cedrów, a nawet skrzynie były ukryte w korzeniach najstarszych drzew. Tutaj ludzie ciągnęli po drewno. Spontanicznie zaczęła rosnąć stolica cedrów.

Marina udała się na Paradise Island, gdzie spotkała się z reżyserem Timofeyem Kuklinem. Zaprzyjaźnili się komercyjnie. Dziewczyna obudziła się z wspomnień, które ją odwiedzały, gdy siedziała na bujanym fotelu na werandzie kamiennego domu.

Tak, jest piękną, zadbaną dziewczyną. Jej włosy spływały jej na ramiona, a jej fantazyjne paznokcie przesuwają się po szklance koktajlu. Cienkie nogi w sandałach na obcasie były widoczne spod krótkich spodenek.

Ostatnim razem była trochę nudna. Minęły dwa miesiące, odkąd opuściła swój kraj i zamieszkała na Rajskiej Wyspie.

– Timofey, cześć! – wykrzyknęła Marina słodkim głosem na widok młodego mężczyzny.

– Cześć, Marina! – odpowiedział Timofey, – Dlaczego nie opalać się?

– Od oparzeń słonecznych, zostanę suszoną rybą. Pojechaliśmy. Jesteś mi coś winien!

– Nie może być, nie wziąłem od ciebie długu!

– Timofey, jesteś moim trofeum, a trofea są zyskami. Od ciebie, moja droga, czeka cię okrągła suma!

– Powiedziałeś, że mnie kochasz, a miłość jest wolna.

– I wrzuciłeś moją duszę do mojej szyi! Zapłać. Kwota napisana na serwetce.

Timofey spojrział na serwetkę, na postać i był zdrętwiały.

– Dlaczego wpadłeś w osłupienie? Kochany – kochany, nagromadzone wynagrodzenie. Poskarżyłeś się mnie, nie kochałeś mnie – powiedziała Marina.

Timothy pomyślał w myślach, że w domu mieszka ze swoją żoną, a ona nigdy nie prosiła o nic, ale cieszyła się życiem! Lub była szczęśliwa z powodu głównych ról, jakie otrzymała od swojego męża, reżysera.

– Marina, mam tyle pieniędzy!

– Daj tyle, ile masz! Resztę zwrócisz. Opiekuj się tobą.

Timofey poszedł do sąsiedniego pokoju, wziął pieniądze i przyniósł je Marinie. Wzięła pieniądze, dzwety błysnęły na jej paznokciach, a na jej twarzy pojawił się grymas uśmiechu. Kobieta, nie słuchając odpowiedzi, opuściła pokój na ulicę pod gorącymi promieniami słońca i skręciła za róg, jakby stopiona przez upał.

Timofey siedział na krześle, trzymając pechową głowę w dłoniach. W zaskoczeniu nie było żadnych myśli w mojej głowie. Nikt go tak nie rzucił. Ludzie bali się jego imponujących rozmiarów,

a ta sztuczna kobieta z fałszywymi rzęsami i klatką piersiową wyczyściła ją właśnie w ten sposób. Był pewien, że kobiety powinny przyjmować na szczęście zwykłą komunikację z reżyserem Timofeyem Kuklinem, z takim człowiekiem jak on!

W tym czasie Lisa cierpiała z powodu samotności. Pomyślała o Timofeyu i była pełna emocji. Faktem jest, że pracowała jako dziennikarka i donosiła o swoim teatrze. Więc się spotkali. «Zniewaga, rozdrażnienie – nie, nienawiść – do diabła z tym, rozpacz? Nie. Obojętność? Częściowo, spisek, to będzie kosztować, czyjaś moc minęła, jest ciemno, i to wszystko, nie ma radości z wrogów, jego życie zniszczy!» – pomyślała Liza, patrząc na jednostki na jej elektronicznej stronie, niszcząc wszystko napisane jednym przyciskiem.

Nie chciała trzymać oddziałów innych ludzi. Po obejrzeniu e-maila uświadomiła sobie, kto tak bardzo starał się z całej siły zmniejszyć jej literacką wagę.

Za oknem Lizy mgła otulała ziemię zasłoną ciemności, ukrywając kwitnące jesienne liście.

Jodły wyglądały zdumiewająco – jednoroczne: nikt ich nie przycinał, a oni stali w tym samym rzędzie z tą samą koroną. Modrzew jesienią zawsze przyciąga uwagę samą sobą, jeśli nie koroną, a następnie małymi miękkimi igłami, które spadają z niego podmuchami wiatru.

Klony rosną łyse na naszych oczach: kwitną wspaniale i szybko tracą swoje górne listowie. Czego nie można powiedzieć o brzozech: tracą liście i pozostają pokryte małymi żółtymi liśćmi. Jeśli jest brzoza, to w tym momencie nie ma nawet łyszego klonu. Nie. Więc co napisać, jeśli brzoza nie ma klonu? Więc brzoza ma modrzew!

Aha, a modrzewie przypominają rytmiczny zespół gimnastyczny. Zakochana gimnastyczka wygra każdą inną kobietę: ich nogi w przeciwną stronę są ułożone i otwarty dostęp do miłości. Ta jakość gimnastyków jest wyraźnie widoczna w darmowym programie tanecznym na lodzie.

Takie seksowne pozy, które nigdzie indziej, oraz najseksowniejsi partnerzy zajęli pierwsze miejsce – to Lisa ogląda wczoraj w telewizji. Nie, ona nie jest zazdrosna i nie ma dziewczyny – gimnastyczki z serii elastycznych modrzewiowych igieł.

Wczoraj próbowała przeczytać angielskiego powieściopisarza z początku XX wieku. Powieść to grube, trzydzieści cztery chronione prawami autorskimi liście z małym pismem. Lisa nie była w stanie przewyciężyć opisów ulic, a siostry wyglądające przez okno były zmęczone obserwacjami samotnych przechodniów. Zamknęła książkę i położyła ją na półce. Autor uderzył również fakt, że policzył liczbę słów w książce bez elektroniki.

Łatwo jest opisać ulice, na których chodził Liza: prostokątne kwadraty budynków – albo wieże stojące na wysokości, albo liniowce leżące wzdłuż długości. Jasny, tani, miejski budynek. Gdyby nie drzewa, nie byłoby krajobrazu, ale byłyby tylko kąty proste.

Drzewa dają pracę dozorcóm: niektóre liście są zamiatane, inne pokryte liśćmi, a każdego dnia coraz wyraźniej widać jasne kwadraty budynków. Ludzie chodzą po liściach lub na czystym asfalcie – to jest ktoś tak szczęśliwy. Kałuże wypełniają wszelkie wykopaliska w asfalcie i wszelkie wgłębienia w nim.

Jesień Pada. Wiatr Liście.

Marina w tym czasie na Paradise Island ponownie przypomniła sobie Olega, obiecał, że zadzwoni do niej dzisiaj. Tak, mieli regularny romans w szkole. Oba są dalekie od wyglądu gimnastycznego. Oleg generalnie spędził pół życia z koszykówką na boisku do koszykówki.

Wciąż był w szkole oferowany do nauki w szkole rezerwatu olimpijskiego. Pojechał dwa razy i nie chciał spędzić życia na podróżach w transporcie, a nie chciał iść do szkoły z internatem, nawet sportowej, więc nie został mistrzem olimpijskim w koszykówce.

Ogólnie bycie ponad tłumem jest trudne. Dlatego nie lubił chodzić po ulicach, jeździć komunikacją miejską, lubił chować swój wzrost w samochodzie i jechać, patrząc na świat z okna samochodu.

W pobliżu agencji detektywistycznej Oleg, przed samochodem pojawiła się plama oleju. Wsiadł z samochodu i jakiś dobronudny oszołomiony powiedział mu, że płynie jego olej. W tym czasie drugi człowiek wsiadł do samochodu po pieniądze.

Fool! W tym momencie Oleg zdążył już przekazać pieniądze i nie miał przy sobie pieniędzy! Brakuje moich kochanych. Wziął tych dwóch muzułmanów za kołnierze ubrań i uderzył ich czołem, tak że byłoby obrzydliwym wyniesienie męskich toreb z samochodu.

Rozdział 6

Mgła za oknem zaczęła się topić i pojawiły się kolorowe farby jesiennych liści. Prostokąty domów pokazały swoje kwadraty w lekkiej mgle. Widok za oknem jest nadal błotnisty, mglisty, a także nastrój.

Marina była bardzo zainteresowana innymi światami. Jeśli świat jest nieskończony, to gdzie – są przednie wielkie, wielookie stworzenia. A Oleg Kern jest dla niej odpowiedni pod każdym względem, więc dlaczego ktoś miałby czegoś szukać?

Gdzie jest Timofey, z którym Oleg Marina jest zazdrosny? Gdzie jest łeb, możemy powiedzieć, przyjaciel dziennikarza Lisa? Sam wyjechał na Rajską Wyspę na Lazurowym Wybrzeżu. Kupon był drogi, ale kupił go i wyszedł.

Nazywany Timothy Liza, powiedział, że był w bajce. Lisa tęskniła za swoim świetnym reżyserem, obok niego czuła się jak mała kobieta, a obok innych – wielka kobieta. Dlaczego ona nie poszła z nim? Nie miała paszportu, a on ją miał. Nie miała pieniędzy, ale teraz nie ma pieniędzy – spędzonych w podróży.

Lisa spojrzała na pożółkłe morze drzew za oknem, westchnęła i odwróciła się od ekranu. Po kilku tygodniach żółte liście znikną, pojawią się czarne kontury drzew, na których wylądaje biały śnieg, a szara powierzchnia stawu zamarznie. A na tej odległej rajskiej wyspie będzie ciepło.

Za rogiem domu na krześle pod ogromnym parasolem siedział mężczyzna o najwyższym stopniu atrakcyjności: był wysoki, barczysty. Biała cienka koszula była rozpięta. Mężczyzna pokazał zadziwiająco piękne męskie mięśnie piersiowe, na których wisiał złoty łańcuch z dużym złotym dyskiem.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.